

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25,
miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jeden
tylko wydanie Kurjera przyjmo-
waną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny
kop. 5; poranny w dni powsze-
dnie k. 3, niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
garmentowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz petitowy albo jego
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-
żdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden w-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera War-
szawskiego przyjmuje także Biuro
ogłoszeń Rajchmana i Frendlera
ulica Senatorska 18.

— W nadchodzącą niedzielę w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przypada odpust ku czci błog. Władysława z Gielniowa. Urodzony w Gielniowie, miasteczku dawniej województwa sandomierskiego, z ubogich rodziców, roku 1440-go, po ukończeniu nauk w akademii krakowskiej wstąpił do zakonu św. Franciszka. Najdłuższy przemieszczał w klasztorze warszawskim i wielokrotnie był wybierany na urząd prowincjała. Z nadzwyczajną żarliwością opowiadał słowo boże, pobudzając słuchaczy do rozpamiętywania męki Pańskiej. Umarł r. 1505-go w Warszawie. Pamiątka jego obchodzona bywa w niedzielę po św. Mateusza.

Przegląd polityczny.

Nord brukselski raduje się niepomniernie z rezulta-
tów zjazdu skierniewickiego i zaznacza doniosłość
faktu, że „w Skierniewicach sprawa międzyna-
rodowego pokoju w najwyższej instancji została roz-
strzygnięta”. Sądzi on przytem, że na całej przestrze-
ni kontynentu europejskiego, zarówno na zachodzie,
jak na południu, powitano zjazd monarchów z ufno-
ścią, że nie zarysował się nigdzie ślad niedowierza-
nia w dobroczynne dla ludzkości i spokoju zamiary i
skutki spotkania się cesarzy i ministrów. Już to, co
do owego bezwzględne zaufania opinii publicznej
na szerokich obszarach Europy, możnaby różnie są-
dzić. Prasa włoska z powodu owego zjazdu właśnie
rzuciła się namietnie na p. Manciniego, ministra
spraw zewnętrznych, twierdząc, że „kongres” skierniewicki był jego kłeszką, że era zbliżenia się Włoch
do Austrii i Niemiec jest zamknięta, że Włochy zo-
stały przez księcia Bismarka opuszczone w chwili,
gdy pogodził się z Francją i otrzymał od p. Ferry
tak stanowcze rękojmię, iż obecnie bez wyrzutów su-
mienia może popierać na całej linii politykę Francji,
zwłaszcza zamorską. Gdyby opozycyjna prasa wło-
ska przeczuwała trafnie naturę zmienionej sytuacji,
natenczas nie bez znaczenia byłby też fakt, podany
p.zez Standarda, że hr. Kalnoky zaraz po powrocie
ze Skierniewic odbył długą konferencję z nuncjuszem
papieskim Vanutellim i że ten ostatni wyprawił nie-

zwłocznie obszerny memoriał do Rzymu. Gdyby w
rządzie następstw zjazdu skierniewickiego, który no-
sił tak wybitnie zachowawczy charakter, znalazło
się i zbliżenie do Watykanu, jako do najkonserwaty-
wniejszej potęgi świata, niesmak panujący w prasie
włoskiej okazałby się aż nadto usprawiedliwionym.

W Konstantynopolu panuje obawa, czy w Skier-
niewicach nie podzielono się spadkiem „chorego
człowieka”, jak to przypuszcza *Républ. fran.* Uczu-
cie obawy usmierza się zaledwie przeświadczeniem,
że na zjeździe trójcesarskim zawarto też koalicję
przeciw Anglii. Tyle mętów nienawiści ku John
Bulłowi osiadło w duszy społeczeństwa tureckiego,
że spodziewana szkoda Anglii uważa za własne do-
brodziejstwo, że lecąc w przepaść pragnęłoby tę
przynajmniej mieć ulgę na sercu, aby leciało w nią
pod rękę z p. Gladstonem. Mamyż mówić o tem,
z jak silnem niedowierzaniem spoglądają na wyniki
zjazdu w Londynie? Jako symptomat usposobienia
panującego w rządowych sferach angielskich, zano-
tować wypada londyńska informacja paryskiego *Mé-*
morial diplomatique, wedle którego w Foreign Office
oczekują noty od trzech gabinetów, wzywającej rząd
angielski do przyjęcia programu walki przeciw anar-
chizmowi, ułożonego w Skierniewicach.

Moniteur belge obwiesił w dniu 21-ym b. m. nowe
prawo szkolne, wprowadzające napowrót żywioł re-
ligijny i wpływ duchowieństwa katolickiego do szkół
belgijskich. Klub liberalny w Brukseli wywiesił
nad pałacem swoim czarny sztandar żałoby, a lu-
dność stolicy pomimo patryjotycznych ostrzeżeń libe-
ralnego burmistrza p. Balsa, przez dwa dni groma-
dziła się w celach demonstracyjnych. Policji i żan-
darmom udawało się dotąd rozproszenie mas bez roz-
lewu krwi; załoga Brukselli została bardzo silnie
wzmocniona i wątpić nie można, że gabinet p. Malou
nie omieszką rozwinąć potrzebnej siły. Czy militar-
nym terroryzmem sflami wszelako ducha, wykarmio-
nego na wolnomyślnych ideach wieku, to rzecz inna.
Przyjaciele porządku obawiają się, aby gabinet nie
uległ pokusie naruszenia swobód komunalnych. Po-
kusa jest silna, bo wszystkie niemal rady gminne
w miastach belgijskich należą do ruchu antyklery-

kalnego. W takim razie wszelako—jak przypuszcza-
ją—rewolucja byłaby gotową i nie pomogliby rządo-
wi nawet chłopci, na których organa pana Malou li-
czą. Rewolucje robiły zawsze miasta a ludność wiejska
przyjmowała prawie zawsze z bezmyślną rezy-
gnacją ich wynik. Taka to już potęga moralna inte-
ligencji. Sądzi się, że republikańskiej Francji tem
jest groźniejszym niebezpieczeństwem dla tronu Le-
opolda II-go.

Zawieszenie wypłat amortyzacyjnych długu publi-
cznego w Egipcie przez rząd kedywa wznieciło pożar
w kołach finansowych Europy. Francuski konsul je-
neralny p. Barrère założył protest przeciw samowolne-
mu rozporządzeniu gabinetu egipskiego i zażądał co-
fnięcia listu Nubara-baszy do zarządu międzynaro-
dowej „kasy długu”. Przedstawiciele Niemiec i Au-
strii przyłączyli się do protestu. Opinia publiczna
nazywa zawieszenie amortyzacji „finansowym za-
machem stanu”. Nubara-basza usprawiedliwia się
wszakże cyframi. W miesiącu wrześniu prelimino-
wane dochody skarbu egipskiego wyniosły 352,000
funtów sterlingów, wydatki 550,000; w miesiącu
październiku pierwsze wyniosły 220,000, drugie
253,000 funtów. Dwumiesięczny deficyt przedstawia
się przeto w sumie 231,000 funtów czyli 2-ch milio-
nów rubli. Potrzeba było chyba zawiesić wypłatę
pensyj urzędników albo znieść wydatki bieżące na
administrację, tudzież haracz lenny.

Wybrano inną drogę, co prawda drogę śmiałą, na
którą wstąpić nie odważyła się przeciw konferencja
londyńska. Kedyw śmielszym był od Europy, jak
zauważył słusznie *Journal des débats*, który nazy-
wa postanowienie Nubara baszy „konfiskatą” i „ra-
bunkiem”. Nawet *Standard* angielski pozwala so-
bie na zrobienie uwagi, że pierwszej należało zape-
wnić się o przyzwoleniu mocarstw. *République fran-*
çaise uważa protest konsultów europejskich za de-
monstrację nazbyt słabą. Wzywa on członków „ka-
sy długu egipskiego”, ażeby, opierając się na umowach
międzynarodowych, zabronili gubernatorom
wnoszenia pieniędzy z cel, telegrafów i t. p. do kas
prowincjonalnych, jak przepisuje rozkaz ministra fi-
nansów, lecz składali takowe, jak dotąd, w „kasie

Reakcja w pojęciach o cholery.

(Dokończenie.)

Na nieszczęście jak powiedzieliśmy, są lekarze,
którzy nie mogą zrozumieć różnicy.

Tak np. niedawno *Semaine médicale* zamieściła
następujący pompatyczny telegram:

Zaszczepienie cholery.

Marsylja dnia 8-go września godzina 9 minut 25

w wieczór.

„Zaszczepienie bacillusa-przecinka cholerycznego
zostało dokonane przez wiwisekcję w pracowni Pha-
ro. Demonstracja faktu była zrobiona w obecności
licznych lekarzy marsylskich i kilku zagranicznych.
Spisujemy w tej chwili memoriał, który będzie
pan mógł ogłosić w następnym numerze *Semaine*
médicale.”

(podpisano): Nicati.
Rietsch.”

Gdyby to była prawda, kwestja byłaby skończoną.
Jeden rzeczywisty wypadek cholery, wywołany na
zwierzęciu przez zaszczepienie bacillusa, wystarczał-
by do nadania wagi całej teorii Kocha, pomimo, że
on sam zgóry się już zabezpieczył od nieudania pró-
by zapewnieniem, że zwierzęta nie ulegają cholery.
Wywołanie sztuczne zbiloby wprowadzić to jego zda-
nie, ale uratowałoby cały system i Virchow nie
miałby już żadnych zastrzeżeń do zrobienia; bacillus-
przecinek byłby istotnie przyczyną cholery i moja
krytyka byłaby tylko opozycją na nieścisłości szcze-
gółowych wniosków opartą, ale niezdolną do naru-
szenia samej zasady.

Do tego jednak potrzeba było, ażeby rzeczywisty
atak choleryczny z djarją, wymiotami, kurczami,
ozębieniem etc. został wywołany na zwierzęciu po

wprowadzeniu do żołądka, do kiszek, do krwi, albo
gdziekolwiekbaż wreszcie pewnej liczby bacillusów,
zawartych w wodzie czystej, a nie materji gniją-
cych, wyjętych z trupa, albo sztucznie gnicia podda-
nych i tylko zawierających albo i niezawierających
przecinka — o tych bowiem oddawna wiadomo — że
mogą, chociaż niezawsze, spowodować zatrucie, na-
wet gdy pochodzą ze zwykłego trupa, nie cholery-
cznego.

Ponieważ zaś wszystkie dotychczasowe próby
szczepienia bacillusa wypadły negatywnie, zgóry po-
dejrzywałem, że w depeszy pp. Nicatego i Rietscha
kryje się jakaś blaga — nie przypuszczałem jednak,
żeby tak wielka.

Już wczoraj zamieścił *Temps* depeszę z Marsylji,
zawadającą, że pp. Nicati i Rietsch zaszczepili
cholery u psa, „któremu dano do pożarcia materje
kiszkowe cholerycznych.” Materje kiszkowe, a więc
jad wytworzony przez proces zapalny choroby—a nie
bacillusa-przecinka! Wreszcie dziś ukazał się nr 38
Semaine médicale z owym sławnym „memoriałem,”
który obecnie uczeni marsylscy zniżają do rzędu
„prostej pogadanki.”

Fakta w nim zawarte są takie:

„Jeśli do dwunastnicy psa, któremu podwiązano
przewód żółciowy wspólny, wprowadzić zawartość
kiszkową człowieka zmarłego na cholery, albo też
sztuczną kulturę bacillusa-przecinka, zwierzę zdycha
po upływie jednego lub kilku dni — a w ciele jego
znajdujemy obficie bacillusa, jeśli zawartość ich ki-
szek wystawimy na działanie wilgotnego powietrza,
przez czas mniej lub więcej długi, zależnie od tem-
peratury...”

Ażeby zrozumieć cały ogrom błagi, wynikający z
zestawienia tego faktu z tytułem artykułu: „O za-
szczepieniu bacillusa-przecinka cholerycznego”—trze-
ba wiedzieć, że samo podwiązanie przewodu żółcio-
wego, czynsze prędzej lub później zabija zwierzęta.

Pp. Nicati i Rietsch wiedzą o tem, dodają tylko, że
wówczas śmierć następuje „nie tak prędko”. Bardzo
temu wierzę! Samo podwiązanie spowodza śmierć
z wycieńczenia, a wprowadzenie materji gnijących
(zawartość kiszek trupa cholerycznego albo buljon
zepsuty przez mikroby) przyspiesza śmierć przez za-
trucie. Jeśli w danym organizmie przeszkodzimy tra-
wieniu, a w dodatku wprowadzimy „większe ilości”
materji niestrawnych, to nie trzeba być wielkim fi-
zjologiem na to, ażeby przewidzieć, że zwierzę zde-
chnie, w części z wycieńczenia, a w części z za-
trucia.

Wierzę bardzo, że pp. Nicati i Rietsch mieli za-
miar zrobić wielkie odkrycie, ale dotychczas jeszcze
go nie zrobili. Dotychczas dali tylko dowód, że nie
znają historii przedmiotu, wiedzieliby bowiem, że
zaszczepienia cholery dokonał już przed kilkudziesięciu
laty sławny fizjolog Magendie bez podwiązania
przewodu żółciowego. Zastrzyknął on tylko psu do
żyły szyjowej 250 gr. krwi człowieka cholerycznego,
w miejsce odpowiedniej ilości krwi jego własnej—i
zwierzę zdechło tegoż dnia z objawami cholery. Ale
Magendie nie błagował na temat bacillusa, którego
zresztą we krwi cholerycznych nie znaleziono. Wre-
szcie w ostatnich czasach lekarz angielski Richards
szczepił z powodzeniem cholery wieprzom, dając im
do pożarcia także „wielkie ilości odpadków cholery-
cznych”. Zwierzęta zdychały wśród konwulsyj po
upływie kwadransu do dwóch godzin. Koch o tem
wiedział, a jednak nie przyszło mu do głowy uważać
te fakta za dowód, że bacillus jest przyczyną choro-
by; owszem powiada sam, że doświadczenia te ni-
czego nie dowodzą, ponieważ w ten sposób otruty
wieprz nie zarażał drugiego wieprza, co byłoby konie-
cznem, gdyby przyczyną jego śmierci było rozmno-
żenie się mikrobow.

Tak o tem sądzą ludzie niewatpliwie interesowa-
ni, ale znający się na rzeczy, a pp. Nicati i Rietsch

dlugu". W razie „nieposłuszeństwa” gubernatorów „kasa” powinna oskarżyć ich przed sądami, a „konsulowie” powinni dolożyć starań, aby wyroki wypadły w duchu pożądanym. Może też Nubar balsa nie odważy się wydać wojny rządowi i konsułom?

Admirał Courbet po jakiejś zagadkowej wycieczce, o której sprzeczne krążyły wieści, przybył napowrót do Matsou i czeka tam na przybycie z Sajgunu transportu żywności i sześciu kompanij piechoty marynarskiej. Z Kochinchiny przybył ma sześć kompanij. Tymczasem dzisiejszy telegram poranny donosi z Tientsinu, że oredownik pokoju, wicekról Li Hung Chang (czytaj Czang) przywrócony został do łask i zaszczytów. Prąd pokojowy znowu przeto powieje i gotowość do układów okaże się w Pekinie. Byłżeby i to skutek zjazdu skierniewickiego?

Br. Z.

W interesie kredytu na nieruchomości miejskie.

Potrzeby ekonomiczne miasta naszego rozwijają się o wiele szybciej, niż jego warunki kredytowe.

Fakt ten może sprawdzić każdy, choćby pobieżnie tylko obeznany ze stanem rynku pieniężnego Warszawy.

Nierównowaga zaś ta—pomiędzy kredytem a postępem przemysłowym i wzrostem własności miejskich—stanie się jeszcze bardziej widoczna, jeżeli porównamy Warszawę z innemi większemi miastami Europy, gdzie potrzeby kredytowe mieszkańców zaspakajają liczne instytucje, współzawodnictwem swoim wytwarzające kredyt tani i dostępny.

Na tem ogólnem tle stosunków miejscowych występuje cały szereg kwestyj, z których jedną mamy właśnie zamiar w tem miejscu poruszyć—mówimy tu o sprawie kredytu na nieruchomości miejskie.

Podana wyżej charakterystyka stosunków naszych w ogóle i w tym pojedynczym wypadku znajduje zastosowanie: potrzeby, jakim muszą zadość czynić właściciele nieruchomości, wzrastają z większą siłą niż środki kredytowe, mogące ułatwić zaspakajanie tych potrzeb.

Nikt nie zaprzeczy, iż własność nieruchoma miasta naszego obciążona jest znaczną sumą wierzytelności, w liczbie których pożyczki Towarzystwa kredytowego miejskiego stanowią tylko pewien procent. Jaką może być cyfra długów prywatnych, obciążających hipotekę miejską, na pytanie to, w braku danych statystycznych, trudno dać ścisłą odpowiedź. To pewna jednak, iż cyfra ta musi być dość wysoka, jeżeli zważymy, że nasi właściciele miejscy niejednokrotnie uciekają się do pomocy kredytu na załatwienie takich obowiązków swoich, jak opłata składki asekuracyjnej, asenizacja, wodociągi itd., że nie wspomnimy tu o wysokich podatkach. Zresztą najlepszą miarą stanu finansowego nieruchomości

mości miejskich jest cyfra zaległości podatkowych, zakwalifikowanych przez władzę miejską do egzekucji.

Cyfra ta w ostatnich latach z olbrzymią powiększała się szybkością. Początkowo drobna, z roku na rok przechodząca w jednakowej mierze, dziś dosięgła ona sumy anormalnej, bezwarunkowo ujemnie świadczącej o sile podatkowej właścicieli miejskich. Preliminarz budżetu Warszawy za rok 1883-ci wykazuje 263,607 rs. zaległości podatkowych. W ciągu roku 1882-go po dzień 13-ty września spłacono z długu tego zaledwie 53,902 rs., tak, iż na rok następny pozostało do umorzenia 209,704 rs. Preliminarz znowu budżetowy na rok 1884-ty oblicza zaległości w sumie rs. 292,147. W ciągu roku 1883-go po dzień 27-mysierpnia spłacono tylko 86,189 rs., na rok przyszły pozostało do wyegzekwowania 205,958 rs.

Miasto więc każdy rok gospodarczy rozpoczynając długiem nieruchomości miejskich przeszło 200,000 rs. wynoszącym, a dłużnicy miasta nie są w stanie z wierzytelności tej spłacić w ciągu roku więcej nad 50—80 tysięcy rs. i to spłacić nie na czysto, tj. przy całkowitej wypłacie podatków bieżących, lecz przeciwnie, umarzając długi dawne, zaciągając względem kasy miejskiej zobowiązania nowe na rachunek wypłat bieżących. I władza miejska w poczuciu przykrego stanu właścicieli okazuje się dla dłużników swoich tak dalece powolną, iż nie ucieka się do ostatecznych środków egzekucji. Zaiście, co uczyniliby właściciele nasi, gdyby zażądano od nich wypłaty natychmiastowej niedoborów podatkowych?

Jak widzimy więc, położenie nieruchomości miejskich pod względem finansowym nie należy do najlepszych; to też wobec takiego stanu rzeczy należy chwycić się wszelkich dogodności, mogących zmniejszyć wydatki, obarczające naszą własność nieruchomości.

Do dogodności zaś takich zaliczylibyśmy utworzenie Towarzystwa miejskiego wzajemnej asekuracji ogniowej, a przedewszystkiem pewne zmiany w ustawie Towarzystwa kredytowego miejskiego, za sprawą których możnaby zmniejszyć sumę długów prywatnych i ułatwić spłatę procentów i amortyzację.

Nad sprawą ubezpieczeń tym razem zastanawiać się nie będziemy, przechodźmy natomiast do kwestji drugiej—kredytu na nieruchomości miejskie.

W jaki sposób dałyby się osiągnąć wspomniane wyżej ułatwienia? Zdaniem naszym, możnaby je przeprowadzić bez większych zmian w ustawie instytucji. Towarzystwo miejskie, idąc za przykładem Towarzystwa kredytowego ziemskiego, powinno najpierw wyjednać przepis, ażeby spłata listów zastawnych miejskich następowała nie w 25-io lecz w 35-letnim okresie, zaczętem pójdzie obniżenie procentu z 7% na 6%. Zmiana ta, nie sądzimy, by nastęrczała poważniejsze trudności, podczas gdy 7% od listu zastawnego nisko stojącego nie jest tyle pomocnym, jakby być powinien.

Drugim sposobem udogodnienia kredytu byłoby

podniesienie pożyczki do sumy 1½, razy większej, niż jest obecnie; że środek ten nie osłabi kursu listów, dowodem na to może być choćby to jedno, iż pożyczka obecna w położeniu zwykłym nie przechodzi ¼-ej części rzeczywistej wartości kamienie.

Wreszcie projektowalibyśmy, aby pożyczka towarzystwa amortyzowała się natychmiast od chwili opłaty raty pierwszej procentu. Przybierający pożyczkę według proponowanych tu zasad, spłaciwszy dług hipoteczny listami, z większą łatwością mógłby uiszczać mniejszy od nich procent i nie byłby narażonym na przemianę wierzycieli, pociągającą za sobą straszne koszty stemplowe, rejentalne i opłaty fakturów. Można nadto być pewnym, iż w potrzebie, nawet po podwyższonym kredycie towarzystwa, właściciel przedzej dostanie nowego kredytu, nie po stronie prywatnej, choćby w połowie niższej od pożyczki towarzystwa.

Oto względy, jakie nas skłoniły do skreślenia niniejszego projektu. Oddajemy go pod opinię naczelnych władz Towarzystwa miejskiego i zainteresowanych tą sprawą obywateli, w nadziei, iż nie pozostanie on bez uwagi z ich strony. W chwili pogarszających się stosunków, wśród jakich znajduje się obecnie własność nieruchomości miasta, wszelkie środki poprawy nie powinny być lekceważone.

A że stosunki się pogarszają, o tem najlepiej chyba wie samo Towarzystwo.

H. S.

Gentleman.

Kto właściwie na tę pochlebną nazwę zasługuje:

Kto jest—nie dla nas ale dla anglika—istotnym gentlemanem?

W najszerszem słowa znaczeniu gentlemanem jest każdy wystający ponad kastę ludzi... służących. Gentleman powinien mieć stanowisko niezależne. Następnie zamożnym być musi czyli *a man of good breeding*, jak powiadają synowie Albjonu. Musi mieć dobre maniery, w zachowaniu przestrzegać spójki i pewną wykwićtnością odznaczać się w obcowaniu z ludźmi. Obowiązkowem dlań również winno być ściśle przestrzeganie... mody.

Ale wyjątków w tej regule jest sporo!

Jonson, np. wielki Jonson, człowiek olbrzymiej pracy i znaczenia niematego, był w oczach anglików i pozostał tylko „wielkim niedźwiedziem”, a poeta Savage nazwał pewnego lorda, wyrażnie lorda, który go obraził, poprostu „szlachetną bestją”—*most noble brute!*

Zwłaszcza damy mają osobliwe o gentlemanerji wyobrażenia. Zależy to u nich od chwilowego kaprysu. I tak np. młoda i ładna subretka, którą chcesz uściśnić w przedpokoju, często bardzo zagniewany tonem ci rzeknie: *Sir you are not a gentleman!* Zna pewnego członka parlamentu, spostrzegłszy kolegów swojego męża—gentlemana w jej oczach—zmieniających niezwykle suty obiad, zawołała ze zgrozą: *They are*

dobrzeby zrobili, przeszedłszy odpowiednie studia doświadczalne i logiczne, zanim zechcą emocjonować Europę swemi depeşami z Marsylji.

Jednakże, ponieważ od każdego można się czegoś nauczyć, „prosta pogadanka” lekarzy wersalskich przynosi nam pewną wiadomość zasługującą na powtórzenie.

Czytelnikom *Kurjera* znane już jest doniesienie, które wypowiedziałem półzartem w pierwszej krytyce badań dra Kocha (dnia 23-go kwietnia r. b.), czy czasem bacillus-przecinek nie jest formą zmienioną, skurczoną jakiegos innego bacillusa zdrowego, silniejszego, niezarażonego cholera przez człowieka. Otóż pp. Nicati i Rietsch znaleźli „w powietrzu i w ekskrementach ludzi zdrowych i zwierząt zdrowych, a zwłaszcza świń, bacillusa bardzo podobnego do przecinka i którego z początku sami brali za mikroba kochowego. Kolonie jego są tak samo przezroczyste, tak samo mało łamiące światło i różnią się tylko tem, że zarysy kolonij są grubo nacinane, ograniczone łakami, podczas gdy zarysy kolonij „cholerycznej” są więcej zbite i drobnoziarniste. Pojedynczo zaś wzięty pierwszy mikrob jest znacznie większy i mniej podgięty—zresztą także ma formę przecinka.

Nie twierdząc, że ów grubszy przecinek dra Nicati jest protoplastą kochowego—potrzebaby na to dowodów—ale—kto wie!

Myśl, że mikrob Kocha jest jakąś formą skarłowaciała, mimowoli się nasuwa przy czytaniu jego własnych obserwacji. Glinie on sam tak łatwo, i tak trudno daje się łudować, że nawet gdyby istotnie był przyczyną cholery, możnaby mu dać spokój. Jeśli w kropli płynu śluzowego umieścić bacillusy na miseczek, to po kilku minutach płyn wysycha i jeśli będziemy się starali wysuszone mikroby ożywić, zwilżając je buljonem, w którym najłatwiej się mnożą, to będziemy to mogli uczynić jeszcze po kwadransie, po półgodzinie, niekiedy po upływie całej

godziny, ale po upływie 2-eh godzin już zwykle są zniszczone, a po 3-eh już ich w żaden sposób do życia przyprowadzić nie można.

Zatem dezynfekcja bielizny cholerycznych suchej, nawet ze stanowiska teorii mikrobów nie ma sensu.

W tym względzie Koch sam przyznaje, że jest w kłopotcie jak tłumaczyć niewątpliwie fakta zarażenia się (przez imaginację) od bielizny cholerycznych suchej. „Możnaby mniemać, mówi on, że bacillus przechodzi w stan czasowego obumarcia, tak jak inne mikroby, jak *krowianka* np., która po wyschnięciu jeszcze lata całe może przechowywać żywotność. Ale nie. Nigdy nie podobnego nie znalazłem u bacillusa-przecinka. Fakt ten musi nam się wydawać dość dziwnym, ponieważ wszystkie inne bacillusy mogą przechodzić w stan uspienia.”

Ale bo też może ten fenomenalny bacillus jest cierpiącym, i boi się cholery tak samo, jak my, a przynajmniej niewiele mniej? Najlżejszy kwas muszkadowy, brak powietrza go dusi, suchość go wytępi, sam nie ma siły ani mleka zwarzyć, ani stracić twarogu, jak inne bakterje, nawet materje gnijące, tak dla innych mikrobów pojętne, jemu nie służą (w Europie przynajmniej, bo w Azji było inaczej), czyż więc on sam nie jest biedak chory i dlatego tylko taki skulony? W ostatnim raporcie Kocha są ślady, że mu ta myśl błyskała przez głowę. Pisz bowiem: „Możnaby tłumaczyć związek bacillusa z procesem cholerycznym w ten sposób, że sama choroba zmienia tak dalece warunki życia w kiszkach, iż jedna z licznych tam bakterij przemienia się pod wpływem cholery na bacillusa przecinka.” Ale myśl tę odpędza natychmiast: „Jest to, mówi, prosta hipoteza, która w obecnym stanie bakteriologii nie ma racji bytu. Nie ma przykładu, żeby bakterje niewinne naraz stały się niebezpiecznymi, i nigdy zresztą nie zmieniają one swojej formy. Wiemy wprawdzie, że czynności fizjologiczne i patogeniczne bakterij mogą być zmienione, ale ich forma jest stała.”

Szanowny bakterjolog zapomniiał w tym ustępie o dwóch rzeczach:

1) że najpierw trzeba dowieść, iż te jego bakterje są niebezpieczne, dotychczas bowiem, szczepiąc je najrozmaitszym zwierzętom, dowiódł tylko tego, że są najzupełniej niewinne;

2) że sam powiada w innem miejscu: „Bacillus naprzód szybko się mnoży, następnie płodność ich nagle zmniejsza się, a wtedy kurczą się i tracą formę.” Mogą więc tracić formę.

Ale przypuszczenie, że bacillus jest chory, albo też że jest patologicznie skarłowaciałym, zrujnowałoby całą teorję. Koch więc wołał uciec się do innego przypuszczenia. Domyśla się mianowicie, że bacillus przecinkowy właściwie nie jest bacillusem: „Ta forma szczególna (mówi on w ostatnim swym odczytciu) budzi we mnie podejrzenie, że bacillus-przecinek nie jest właściwie bacillusem; że przedstawia on raczej formę przejściową od bacillów do spirillów (po polsku: prątki, wrotki, krętłowski). Być może, że nie jest on nawet prawdziwym spirillum.”

Tak więc ze wszystkiego jest najprawdopodobniejsze, że bacillus choleryczny nie jest ani bacillusem, ani cholerycznym....

Na zakończenie pozwolę sobie jeszcze przytoczyć parę urywków z dyskusji nad odczytem dra Kocha w berlińskiej radzie sanitarnej.

Dr Koch. Zarazek choleryczny nie znajduje się ani we krwi, ani w moczu, ani w pocie, ani w powietrzu otaczającym cholerycznego, nigdy bowiem nie obserwowano, ażeby lekarz robiący sekcję cholerycznego zaraził się, podczas gdy sekcje zmarłych na wylanie się krwi w śledzionie, na gorączkę, powrotne etc. powodowały zarażenie.

Dr Virchow potwierdza to zdanie.

Dr Hirsch zwraca uwagę na analogję form cholery nostras i azjatyckiej: analogja jest tak wielką, że dyagnostyka staje się niemożliwą.

Dr Bergmann zapytuje, „czy obserwowano kiedy

no gentleman, but men! (To nie są gentlemani tylko mężczyźni.) Znakomici pisarze, jak Byron, Reynolds, Carlyle, Bradlaugh nie są w ich oczach gentlemanami, bo wyszli ze sfery powszedniości, bo zdarzyło się im napisać rzeczy, które dla pewnej klasy anglików są... shocking!

Szekspirowi to już nigdy nie udało się zostać prawdziwym gentlemanem, przenigdy!

Natomiast gdy kto w towarzystwie mileczy jak pień, delikatnie popija herbatę, siedzi jak przykuty do krzesła, głową nie ruszy ani nawet szyją, zamkniętą w ciasnym stojącym kołnierzyku, a tylko od czasu do czasu jednym słowem zetnie kogoś inaczej niż on myślącego—ten ci naprawdę jest gentlemanem pierwszorzędny—*a first rate gentleman!*

Człowiek z ludu nigdy nie powie krótko: *gentleman*. Zwykły on do tej nazwy dodawać jaki dobitny epitet. I tak gdy np. rozpowiada spotkanie swoje z jakimś „panem”, to powie pięć razy na dziesięć: *I gave that bloody gentleman a bloody good kick* (dosłownie: temu krwawemu gentlemanowi, dobre krwawe wymierzyłem uderzenie).

Gladstone nie jest gentlemanem. W mowie potocznej, nawet w sprawozdaniach dziennikarskich figuruje on tylko jako *the great old man*... nie więcej... Zato lorda Churchill'a sam Gladstone nie nazywa inaczej jak: „naprzykrzoną muchą”. W mowie tronowej królowa nie inaczej tytułuje deputowanych izby niższej jak „gentlemanami”, natomiast Leicester, jak wiadomo, wielki i zapamiętały demagog, nazywa ich prosto „półgłówkami”, „jednookimi lotrami” etc.

Ktoś spytał swojego czteroletniego synka:

— Powiedz ty mnie, kto też był pierwszym na świecie gentlemanem?

— Adam!—rzecze mały bez wahania.

Ejże, niejedna anielka zawołałaby z pewnością: shocking!

Adam przecie nie nosił cylindra...

St.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

== Nowosti dowiadują się, iż według preliminarza ministerjum spraw zewnętrznych, rząd rosyjski w r. 1885-ym będzie utrzymywał w stolicach Europy tylko 6 poselstw, mianowicie w Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie, Rzymie i Konstantynopolu, których utrzymanie wynosić ma 531,000 rs. Misje zaś dyplomatyczne utrzymywane będą w Atenach, Bernie,

epidemie cholery nostras” (to znaczy, czy obserwowano kiedy epidemie bez epidemii).

Drowie Hirsch i Virchow odpowiadają, że „obserwowano współcześnie pewną liczbę wypadków cholery nostras, ale wówczas nigdy cholera nie rozkrzewiła się na większej przestrzeni” (czyli, że ile razy cholera jest ograniczoną do małej liczby wypadków, tyle razy nie występuje w większej liczbie).

Dr Skrzeczka. Corocznie można obserwować w Berlinie 3—4 wypadków cholerycznych bezwzględnie podobnych do zarazy azjatyckiej; nie daje się jednak tej nazwy, ponieważ zaleczenie z Indji nie jest prawdopodobnem.

Dr Hirsch. W roku 1873-im do Mulhouse przybyła pewna dama z Saint-Louis, gdzie grasowała cholera. W kilka tygodni (!) po otwarciu kufrów, które z sobą przywiozła, zapadła na cholere, a następnie zachorowało dziewięć osób w tymże domu. Jakim sposobem Dr Koch pogodził takie fakty ze swoim twierdzeniem, że bacillus nie ma zarodników i nie może się przechowywać w stanie suchym? (Nawiasem mówiąc, możnaby zadać Kochowi trudniejsze pytanie, np. dlaczego pani X. w Y. dostała cholery o tej samej godzinie, o której pan Z. kichnął w sąsiedztwie. I takie bowiem fakty istnieją.)

Dr Koch odpowiadając zauważył, że już przed otwarciem owych kufrów cholera panowała w Mulhouse. Dodał jednak, że gdyby nawet była zaraza, to nie przeczyłoby to jego teorii, „jeśli bowiem owa bielizna była mokra, to mogła zachować bacillusy.”

Trzeba mikrografa na to, żeby przypuścić, że kobieta, która ma kufr z rzeczami, mogła do nich zamieścić mokrą jeszcze bielizną cholerycznych!...

Dr Skrzeczka. Skoro mikroby mogą się przechowywać w nieczystej bieliznie, sądzę, iż tembardziej mogą być przywożone w gałganach.

Dr Koch. Nie sądzę, żeby kiedykolwiek obserwowano zaleczenie cholery przez transporta gałganów; nie ma więc racji wstrzymywać tego rodzaju przesylek.

Dr Virchow. Sądzę, iż i listy nie potrzebują być dezynfekcjonowane — ale chciałbym wiedzieć, co się dzieje z bacillusami, zawartymi w wodzie czystej?

Dr Koch. Wymierają w ciągu kilku dni.

Jak widzieliśmy, i w teorii bacillus choleryczny żył niewiele dłużej.

Niechże mu dezynfekcja będzie lekka, bo, Bóg świadkiem, że cierpiał niewinnie...

Julian Ochrowicz.

Brukselli, Bukareszcie, Belgradzie, Waszyngtonie, Wejmarze, Hadze, Dreźnie, Karlsruhe, Kopenhadze, Lizbonie, Madrycie, Monachjum, Pekinie, Rio Janeiro, Stokholmie, Sztutgardzie, Teheranie i Cetynji. Na utrzymanie misyj przeznaczono 627,550 rs. W ogóle razem z konsulatami, agenturami i wydatkami bankierskimi, utrzymanie agentów dyplomatycznych kosztować ma 2,767,322 rs.

== Dzienniki petersburskie donoszą, iż w kołach rządowych powstał projekt zniesienia przywilejów, z jakich korzystała dotąd produkcja wódki z patoki i zrównania tej produkcji z wyrobem okowity ze zboża i ziemniaków. Według danych urzędowych w jednej tylko gubernji kijowskiej na 108 gorzelni wyprodukowano 29,894,735° spirytusu z patoki, przyczem 3,195,887° było wolnych od akcyzy. Produkcja z patoki korzystała w tej gubernji z 51·9% premji akcyzowej, produkcja spirytusu zbożowego 25·3% i spirytusu kartoflanego tylko 26·3%. Nowo zapowiadany system zmian w akcyzie od produkcji okowity z pozostałości cukrowniczych ma się przyczynić do podniesienia gorzelnictwa rolniczego.

== Dochody celne w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy r. b. wyniosły rs. 55,513,515, a zatem mniej o rs. 87,776 aniżeli w tym samym czasie w r. z. Drogich metalów przywieziono z zagranicy za 4,177,000 rs., wywieziono za 2,688,000. Wywóz zmniejszył się przeto w porównaniu z r. 1883-im o 7,535,000 rubli.

== Birż. wied. donoszą, iż sprzedaż 4%-ych obligacji kolei dąbrowskiej, z rąk pierwszych ich posiadaczy, została już zamknięta; obligacje te, jak wiadomo, były emitowane w r. 1881-ym w sumie rs. 16,566,000.

== Nowa numeracja wszystkich domów w m. Warszawie niebawem już zaprowadzoną zostanie. Wszystkie posesje, opatrzone dotychczas jednakowym numerem, a tylko z oddzielnymi do każdego domu literami, oznaczone będą numerami kolejnymi, w tym samym jak obecnie porządku. Numera więc parzyste znajdować się będą po prawej, nieparzyste po lewej stronie ulicy.

== Ze względu na niedogodności, wynikające z podwójnej nomenklatury cyrkulów policyjnych m. Warszawy, tj. oznaczania ich numerami, niektórych nawet podwójnymi, oraz nazwami, jako to: zamkowy, białuński itp., numeracja cyrkulów w zupełności zniesioną będzie, przy pozostawieniu tylko dotychczasowych nazw.

== Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 82 popisowych, którzy opuścili Warszawę i poszukiwani są jako niewiadomi z miejsca pobytu.

== Za wykroczenia przeciw przepisom meldunkowym, według dzisiejszego rozkazu policyjnego skazano w drodze administracyjnej na kary pieniężne 6 osób.

== Pułkownik Sierdiukow, starszy urzędnik do szczególnych poruczeń przy oberpolicmajstrze m. Warszawy, jak donosi dzisiejszy rozkaz policyjny, otrzymuje inne stanowisko, obowiązki zaś prezesa gospodarczego komitetu pełni ma pułkownik Wasiljew, świeżo mianowany starszym oficerem rezerwowego oddziału policji.

== W sobotę, dnia 27-go b. m., upływa termin wnoszenia prośb o zaliczenie w poczet uczennic tutejszego instytutu położniczego.

== W dniach 9-ym i 10-ym października odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego ciągnięcie trzeciej klasy 143-ej loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

== Z teatru i muzyki.

* Ku końcowi przyszłego tygodnia teatry Letni i Nowy mają być podobno zamknięte, a widowiska przeniesione zostaną na sceny zimowe.

* Dziś w teatrze Letnim drugi gościnny występ p. Antoniny Hoffmanowej w komedji Pailleron'a „Świat nudów”.

* Na otwarcie zimowego sezonu w teatrze Małym odegrana być ma komedja Korzeniowskiego „Podróżomanja”.

* Szczupłe sale Towarzystwa muzycznego zapelnily się wczoraj po brzegi publicznością.

Z szeregu produkcj należy wyróżnić występ znane go już malarza p. Miłosza Kotarbińskiego, który artystycznym odśpiewaniem kilku pieśni Moniuszki, Gounod'a i Schumann'a niemało przyczynił się do urozmaicenia wieczoru.

== Propozycja.

Według doniesienia kilku z pism, pełnomocnik właściciela zbiorów starożytności w zamku Wiśniowieckim na Wołyniu, o których zamierzonej licytacji niedawno temu donosiliśmy, zaproponował krakowskiemu muzeum narodowemu sprzedaż całego działu polskiego tychże zbiorów.

Dział ten obejmuje kilkadziesiąt portretów i obrazów, wiele biustów marmurowych i znaczną liczbę cennych pamiątek historycznych.

Pełnomocnik za cały ów dział żąda od muzeum 10,000 rs.

== Nowa spółka.

Ze zbliżającą się chwilą przygotowywania zapasów gospodarskich na zimę tworzy się, jak słyszeliśmy spółka handlowa, której celem ma być dostawa warzyw i ogrodowizn do domów prywatnych.

Ponieważ zaś oprócz samego zrobienia zapasu potrzeba jeszcze umieć go przechowywać, spółka więc owa urządzić też ma odpowiednie piwnice.

Firma odpowiadać będzie za dobroć towaru.

Innowacja ta, będąca naśladowaniem zwyczajów za granicą w większych miastach oddawna istniejących, może oddać przysługi mieszkańcom Warszawy, jeżeli tylko przyjęte zobowiązania spełniać będzie sumiennie.

== Papierosy i moralność.

Niektórzy fabrykanci wyrobów fabrycznych wynaleźli nowy sposób kaptowania konsumentów.

W paczkach z papierosami znajdujemy karteczki z nauką moralną zmierzającą do serc pałaców...

Na jednej z takich kartek wyczytaliśmy następujący napis: „z pomyslną okolicznością postępuj jak gdybyś trzymał w ręce gołębia; trzymaj mocno albowiem ucieknie...”

To się nazywa brać ludzi na moralność...

== Tylko półtorej stopy.

W ciągu ostatniej doby Wisła znów opadła o całość i poziom jej wznosi się po nad zero tylko 18 cali.

W gorze rzeki wody sączą się leniwie wążutką wstęgą srebrzystą i nie zapowiada zwykłego przyboru jesiennego.

== Bez dachu.

Nocy ubiegłej państwo Z., powracający z zabawy, dostrzegli na jednej z ławek Zielonego placu drżące z zimna, przyzwicie odziane siedemnastoletnie dziewczę.

Pani Z., tknięta litością i przyzwitoą, powierzyła własnością młodej osoby, jej dopytywać o powód podobnego sposobu przepędzania nocy i dowiedziała się, iż młoda dziewczyna jest sierotą, pracuje w jednym z magazynów mód, nie będąc jednak w stanie opłacania komornego, została wyproszoną z mieszkania z ulicy Piwnej.

Nie mając się gdzie podziać, nieszczęśliwa postanowiła przebyć noc pod otwartym niebem.

Państwo Z., przekonani o prawdomówności, zabrali sierotę do siebie, postanawiając sprawdzić jej położenie i przyjść jej w pomoc...

== O psa.

Przed miesiącem p. M., przechodząc przez ulicę Wspólną późnym wieczorem, napadnięty został przez ogromnego brytana, który poszarpał na nim ubranie i ukąsił go dotkliwie w prawą nogę.

Mogło się stać daleko gorzej, lecz panu M. przyszedł z pomocą czeladnik stolarski, Marcin W., który silnym uderzeniem laski powalił psa na ziemię.

Pies ten nazajutrz zakończył swój żywot.

Poszkodowany p. M. wystąpił ze skargą sądową przeciw panu K., właścicielowi psa, likwidując sobie za zniszczone ubranie i kosztą kuracji 30 rs.

Jednocześnie p. K. zapozwał czeladnika W. o zabicie psa, żądając odszkodowania w kwocie 50 rs.

Obie sprawy były wczoraj przez sędziego pokoju roztrząsane.

Pierwszy powód z góry oświadczył, iż przysądzo na sumę przeznaczoną na cele dobroczynne.

Sędzia obie sprawy połączył w jedną i po zbadaaniu wszystkich okoliczności skazał p. T. na zapłacenie już wraz z kosztami 30 rs. oraz na 5 rs. kary za wypuszczenie psa bez kagańca wbrew rozporządzeniom policyjnym.

Akceję tegoż p. K., wszczętą przeciw W., jako bezzasadną sędzia oddalił, skazując powoda na 10 rs. kosztów sądowych.

== Wędrowka pierścienka.

Przed trzema laty panu G. skradziono pierścienek brylantowy wartości 300 rs.

Kradzież, pomimo usilnych poszukiwań, nie została wykrytą i poszkodowany musiał się ze swoją stratą pogodzić.

W tych dniach p. G., oglądając u jednego z tutejszych jubilerów klejnoty, które chciał nabyć na prezent dla narzeczonej, dostrzegł pierścienek zupełnie podobny do tego jaki mu został skradziony.

Obejrzawszy go, znalazł literę D. oraz małą skazę na brylancie.

Nie ulegało wątpliwości, że to był dawny jego pierścienek.

Jubiler przedstawił dowód, iż nabył pierścienek od agenta klejnotów, ten zaś również pokazał kwit od znanego jubilera w Brukselli, z którym pozostawał w stosunkach handlowych.

Obaj więc są w zupełnym porządku, lecz p. G. nie daje za wygraną i odniósł się do Brukselli, dla dowiedzenia się od kogo tamtejszy jubiler nabył ów pierścionek.

Może po nitce dojdzie się do kłębka.

= Na gorącym uczynku.

Wczoraj wieczorem na ulicy Niecałej przytrzymał rzeźmieszkę Henryka E., w chwili, gdy trzymał rękę w kieszeni jego kieszeni, przyglądającego się wystawie sklepowej.

Amatora cudzej własności odprowadzono do eyrkułu.

= Rozbiegany koń.

W dniu wczorajszym na Pradze rozbiegał się koń zaprzężony do bryczki i przewrócił Magdalénę K., trzymającą dwuletnie dziecko na rękach.

Dziecię upuszczone rozbiło sobie głowę i w parę godzin później umarło.

Matka uległa złamaniu nogi i ciężkiemu zranieniu głowy.

= Nagła śmierć.

Dziś rano p. K. przybyły koleją zasłabł w drodze, a przywieziony do krewnych na Nowy-Swiat niebawem życie zakończył.

Nieboszczyk przyjechał do Warszawy na swój ślub, który miał się odbyć pojutrze.

= Pożar.

W dniu wczorajszym, około godziny 11½, w domu pod nr 31-ym przy ulicy Franciszkańskiej, w zamkniętym sklepie galanterijnym wynikł z niewiadomej przyczyny ogień.

Zawezwany na pomoc oddział nalewkowski straży ogłowej wysłał toporników, którzy przy pomocy polejantów, po wybieciu drzwi, ogień niebawem stłumili.

= Wypadki. — Na Marszałkowskiej wagon tramwajowy nr 119 przejechał Adolfa M., który uległ ciężkim obrażeniom na całym ciele. — Na Zjeździe spadła z wozu Barbara F. i zraniła się dotkliwie w głowę. — Na Franciszkańskiej Aron C., najechany przez wóz roboczy, złamał prawą nogę.

= Znowu jeden!

W lubelskim, w parafii Bystrzyca, zmarł w tych dniach ś. p. Józef Halski, b. major b. wojsk polskich, ostatnio dzierżawca folwarku Czartowczyk.

Niechaj ta ziemia, którą miłował za życia, lekka mu będzie po zgonie!

= Oświata.

Parafia gryszkabudzka, w gubernji suwalskiej, licząca 7,910 mieszkańców płci obojga, posiada dwie szkoły.

Jedna znajduje się we wsi Gryszkabudzie, druga w Borzdach.

Z parafii gryszkabudzkiej wyszło 32-ch księży, dotąd pozostających przy życiu.

Prócz tego na lekarzy wypromowało się 2-ch, a na nauczycieli w szkołach gminnych 7-miu mieszkańców wspomnianej parafii.

W obecnej chwili sześciu kształci się w seminarjum duchownym, a jeden w akademji duchownej w Petersburgu.

Podobnych parafij nie znajdzie się zapewne wiele...

= Telefony.

Liczba abonentów telefonów w Łodzi doszła do 140-tu zaraz w początkach i utknęła na tej cyfrze.

Abonenci łódzcy zamierzali wystąpić do zarządu telefonów z przedstawieniem o obniżenie opłaty, która w porównaniu z innymi miastami jest dla Łodzi zawysoką.

= Rozwój resursy.

Resursa kielecka, która w ostatnich czasach wprowadziła wieczorki rodzinne, cieszy się ciągłym wzrostem liczby członków, których dotąd przybyło już 74-ch.

Zwiększone dochody pozwoliły na wprowadzenie różnych udogodnień, a mianowicie na powiększenie czytelni, jak niemniej i liczby pism prenumerowanych.

Tych ostatnich otrzymuje resursa radomska 35, z tej liczby 28 polskich i 7 w innych językach, między innymi czeski *Svetozor*.

Oprócz tego, na podstawie osobnej umowy, 45 członków resursy składa miesięcznie po kop. 50 na kupno książek treści poważnej, które po przeczytaniu dzielą się pomiędzy uczestników przez losowanie.

= Ostrożnie z bombami.

W tych dniach gromada pastuszków, pasąc bydło w lesie należącym do wsi Głowatczyzna, w gminie pomiechowskiej, pod Nowo Georgiewskiem (Modlinem), znalazła bombę na haliznie porzuconą.

Dzieci, spostrzegłszy ją poczęły przewracać, tacać po ziemi, słowem bawiono się tem morderczym narzędziem jak najniewinniejszą kulą kreglową.

Po pewnym czasie, gdy ten rodzaj zabawy już się wyczerpał, jeden z chłopców wpadł na myśl genialną, myśl, która odrazu trafiła do przekonania jego towarzyszy, z entuzjazmem więc wzięto się do jej wykonania...

Nazbierano suchego wrzosu i gałązek i zapehano nimi otwór bomby, a następnie zapalną tę garść smolnych i suchych roślin zapalono.

Na uragowisko bomby, zrobiono z niej pięknie jarzący się świecznik...

Bomba jednak okropnie pomściła to naigrawanie się z jej potęgą!

Była ona nabita, czego dzieci nawet się nie domyślały; gdy ogień doszedł do prochu, nastąpił straszliwy wybuch.

Odlamami bomby wszystkie dzieci pokaleczone zostały.

Ośmioletni Józef Solaskotowicz przypłacił wypadek ten życiem; dziewięcioletni Edward Salamono-wicz, dwunastoletni Jan Jankowski, trzynastoletni Józef Sliwiński, jeżeli żyć będą, kalekami zapewne na zawsze pozostaną.

ZE ŚWIATA

× Malarz Zichy zabrał się do pracy nad wielkim olejnym obrazem, przedstawiającym jedną z najwybitniejszych chwil trójcesarskiego zjazdu w Skierniewicach.

× Nowa operetka cieszy się obecnie w Paryżu wielkim powodzeniem. Tytuł jej „Nabab”, tekst przez pp. Chivot i Daru, muzyka Audran’a, kompozytora „Mascotte’y”.

× Odważna. Dzienniki zagraniczne sygnalizują przybycie do Włoch niejakiej angielskiej, miss Bianki Light, udającej się do Neapolu w celu wyłącznego poświęcenia się opiece nad cholerycznymi.

× Dilemma. W małej bawarskiej miejscinie posprzeczało się dwóch stróżów bezpieczeństwa publicznego. Od wymiany ostrych epitetów przyszło do bójki. Porywa wreszcie za kołnierz jeden drugiego i wołają obaj: „Aresztuję cię!” „To ja ciebie!” „Nie, to ja ciebie!” Ostatecznie odprowadzają się wzajemnie do wyższej władzy, która salomonowy dyktando: kto kogo aresztował, rozwiązała w sposób twierdzący dla obu stron spornych, gdyż obu wpakowała do kozy.

× Orkan, szalejący dnia 28-go z. m. w amerykańskiej Kanadzie, a zwłaszcza nad miastem Winnipeg, nieobliczone poczynił straty na polach i wśród siedzib uboższej ludności.

× Cyfra ludności Bułgarii wyniosła w chwili ostatniego jednodniowego spisu, dokonanego d. 1-go stycznia r. b., 2,007,919 mieszkańców.

× Miasto Archangielsk obchodziło w tych dniach trzechwiekowy jubileusz swojego istnienia.

× Tureckie curiosa. Dzienniki konstantynopolskie powtarzają jeden za drugim trzy następujące curiosa. Po pierwsze: urodziło się dziecko pewnemu małżeństwu, w którym żona ma lat 20 a zaś mąż okrągłych... 100. Po drugie: zmarł świeżo w Konstantynopolu pewien człowiek nazwiskiem Abdurrahman A-nadolu Hiflar, przeżywszy lat 130. Po trzecie: przybyło do Konstantynopola 26 dzieci, a wszystko synowie i córki pewnego szczytającego się oczywiście szczególnym błogosławieństwem bożem kupca z okolic Bitliu.

× Szczyt ostrożności. Nie używać przecinków, by nie dostać cholery...

Nekrologja.

† Dziś zasnął w Bogu, opatrzona św. sakramentami Józefa ze Staniarskich **Ryx**, wdowa po ś. p. Aleksandrze Ryx, właścicielu dóbr Prażmów. Wiadomość o pogrzebie nastąpi później. —1101—

† Ś. p. Henryk-Konstanty **Lange**, w dniu 24-ym września 1834 roku, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 27. W głębokim smutku pozostała matka, siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok w dniu 26-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 2-iej po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —3029—

† Ś. p. Wacława **Koralewska**, panna, nauczycielka szkoły, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 24-go września r. b., przeżywszy lat 24. Pozostali ojciec, bracia i siostry zapraszają na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 26-ym września, to jest w piątek, o godzinie 9-iej rano w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 5-iej po południu na cmentarz powązkowski. —3040—

† W sobotę, to jest dnia 27 września r. b., o godzinie 11-iej rano w kościele na Powązkach odprawiać się będzie nabożeństwo za duszę ś. p. Emanuela i Wandy **Wolff**, a po nabożeństwie nastąpi przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego. Na smutny ten obrzęd pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3008—

† W sobotę, tj. dnia 27 września r. b., jako w przeddzień drugiej rocznicy śmierci ś. p. Felicji z Jopkiewiczów **Bo-guckiej**, odprawiona będzie, o godzinie 9-iej rano, wotywa żałobna w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży. —3035—

† W dniu 26-ym września, to jest w piątek, o godzinie 10-iej rano w kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny przy ulicy Leszno, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. księdza Onufrego **Osińskiego**, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych synowiec zmarłego. —3026—

† W piątek, tj. dnia 26-go września, o godzinie 10-iej rano jako w dzień imienin ś. p. Michała **Huzarskiego**, b. urzędnika pocztowego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. Panny

na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostała wdowa wraz z synem i synową zapraszają. —3027—

† W piątek, tj. dnia 26 września, jako w trzecią smutną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Piekrzewicza**, odprawiona będzie wotywa żałobna, o godzinie 9 i pół rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. M. Panny na Krakowskim-Przedmieściu, na którą pozostała żona zaprasza. —3025—

† W nadchodzącą sobotę, to jest dnia 27-go września, jako w piętnastą smutną rocznicę śmierci ś. p. Józefa z Andrychowiczów **Rogoznińskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-iej rano. Rodzina ś. p. zmarłej, ma honor podać o tem do wiadomości krewnych, przyjaciół i znajomych. —3029—

† W sobotę, to jest dnia 27-go września r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Julji z Marcinkiewiczów **Frankowskiej**, odprawi się nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy o godzinie 9-iej rano, w kościele św. Barbary na Koszykach, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza się. —3022—

† Onegdaj złożono do grobu zwłoki ś. p. Idalii z Płonezyńskich **Gajewskiej**. Kto tylko bliżej ją poznał, musiał uwielbiać moc duszy i słodycz charakteru, jaką zdołała do ostatniej chwili życia. Tracąc najdroższe sercu osoby, potrafiła znieść te ciosy z niezrównaną uległością i poddaniem się wyrokowi Przedwiecznego i nikt nigdy nie usłyszał z jej ust słowa skargi. Nie mając własnych dzieci, przytuliła do siebie pozostałe sieroty po ś. p. bracie swoim. Otoczyła je troskliwością, pieczołowitością. Nikt godniej, szlachetniej nie mógł im zastąpić matki, jak ś. p. Idalia to spełniła. Cześć pamięci tej zacnej niewieście. —3037—

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go września. — Poseł niemiecki przy dworze petersburskim, generał-lejtenant von Schweinitz, wyjechał na urlop przez Berlin do Hamburga, gdzie przebywa jego rodzina. Pod nieobecność posła sprawami poselstwa zawiaduje p. von Bülow.

Petersburg 23-go września. — W liczbie uniwersytetów i towarzystw uczonych, które nadesłały uniwersytetowi kijowskiemu powinszowania z powodu uroczystości jubileuszu, *Nowoje wremja* wymienia uniwersytety czerniowiecki i lwowski oraz lwowski instytut imienia Ossolińskich.

Petersburg 23-go września. — Z Odessy donoszą, że niesłychanie niskie ceny zboża okazują się w skutkach gorsze od największego nieurodzaju. Właściciele i dzierżawcy majątków biorą za zboże zaledwie połowę ceny zeszłorocznej, skutkiem czego wielu dzierżawców teraz już nie ma czem pokrywać należności i zawiesza wypłaty.

Petersburg 23-go września. — *Nowoje wremja*, znacząc w osobnym artykule szlachetne poświęcenie króla włoskiego Humberta i stawiając obok tego ofiarę miliona franków zrobioną przez Ojca św. na założenie szpitala dla cholerycznych z wyraźnym życzeniem, aby szpital ten otworzony został w pobliżu Watykanu, dodaje do tej wiadomości taką uwagę: „Jeżeli dziennikarze, oddani tronowi papieskiemu, potrafili być do tyła bezstronnymi, że wyrazili się sympatycznie o zachowaniu się króla, to czy na taką samą bezstronność potrafią zdobyć się wrogowie Papieża? Niewątpliwie Papież robi, a przynajmniej chce zrobić więcej, i naturalnie nie odstąpi od swego zamiaru, jeżeli cholera uwije sobie gniazdo w Rzymie. Staże on na wysokości swojego stanowiska, jako głowa kościoła i chrześcijanin.”

Petersburg 23-go września. — W *Petersburskich wiadomościach* czytamy: „Galicyjskie polskie pisma ostatecznie poróżniły się z sobą, komentując następstwa spotkania trzech cesarzy dla narodowości polskiej i galicyjsko-rosyjskiej. Można by powiedzieć, że jakby za wspólnym porozumieniem zaczęły onesądzać, że cele pamiętnego zjazdu, pokojowe w tem co dotyczy wielkich narodów Europy, koniecznie muszą czemś zagrażać małym narodom pozostającym pod władzą pierwszych. Daleko wyraziściej i z większym politycznym taktowaniem oświadczyły się rosyjskie gazety w Galicji. I tak lwowski *Nowyj Prołom* poświęcił serdeczny artykuł pobytowi Najjaśniejszego Pana w Warszawie. *Nowyj Prołom* poczytuje ten pobyt za „ważny symptomat obecnego położenia, charakteryzujący stosunek rosyjskiego Monarchy do jego poddanych polskiego pochodzenia” i dosadnie odpiera rozpowszechnione wieści o nieprzychylności Cesarza dla żywiołu polskiego. Niemniej słuszną jest i druga uwaga gazety, że fakt ten, jakkolwiek bądź ważny sam przez się, nie może pociągnąć w następstwie po sobie żadnej zmiany w systemie rządowym w rosyjskiej Polsce. Ustępstwa, lubo może nawet pożądane przez sam rząd, są, zdaniem gazety, niemożliwe z powodu niepomiarnych roszczeń polaków do ziem rosyjskich od wieków. „Oprócz tego rząd rosyjski musi co do Polski być bardzo ostrożnym ze względu na Niemcy, bardzo podejrzliwie śledzące przebieg spraw polsko-rosyjskich i gotowe w każdym ustępstwie zrobionem polakom widzieć urzeczywistnienie idei panslawistycznych, tak niebezpiecznych dla wschodnich granic Nie-

miec." Do takiego zdania *Prołomu, Petersburskiego* wiadomości, akceptujące twierdzenie, że o żadnych ustępstwach myśleć nie można, dodają tę ze swojej strony adnotację: „Ostatnią zresztą uwagę można raczej poczytać za rutyniczny manewr zagranicznej publicystyki, niż dokładne pojmowanie politycznego położenia.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Zaburzenia w Brukselli.

Onegdaj obchodziła Belgja rocznicę pamiętnej rewolucji r. 1830-go. Weterani z owych czasów udali się w długim szeregu na „Plac Męczenników.” Na czele ich niesiono sztandar czarno-żółto-czerwony. Tłumy ludu, śpiewającego piosenkę satyryczną: „Vandenpeerenbrom!” tłoczyły się obok pochodu, ustawicznie przez policję rozpędzane. U stopni giełdy pochód stanął i wydał okrzyk: „Niech żyją bohaterowie wolności!” Policja aresztowała wiele osób, nie przyszło wszakże do scen gwałtownych. Dopiero, gdy pojawili się żandarmi, zaczęły się takowe. Tłum ciągnął z „Boulevard du Nord” przez wąskie uliczki, śpiewając i gwizdząc, ku placowi de la Monnaie, na którym stoi wielki teatr. Policja zamknęła ludowi drogę. Wrzawa wszczęła się nieopisana. Żandarmi poczęli bez potrzeby bić kolbami, mierząc przeważnie w przechodniów spokojnych. Poprzewracano stoły i krzesła na werendzie pobliskiej piwiarni. Upadający na ziemię żandarmi tłukli niemilosierdzie kolbami. Krzyk rannych doprowadził tłum do wściekłości. Posypały się obelgi i złorzeczenia. Weterani pod pomnikiem rewolucji złożyli wieńce, przyczem ozwały się gorące mowy, wymierzone przeciw rządowi klerykalnemu. Tłumy towarzyszyły wszędzie weteranom, śpiewając Marsyljanke i Brabanconne. Aresztowano dwóch redaktorów pism republikańskich. Rozrzucono ulotne pisma republikańskiej treści, kreślone w tonie gwałtownym. Po zetknięciu się ludu z żandarmami na placu teatralnym pojawiła się komisja rady municypalnej, ażeby skonstatować, iż żandarmierja dopuściła się gwałtów, pomimo, że nie była przez nikogo wzywana. Zamożniejsze dzielnice Brukselli są spokojne, ale dzielnica robotnicza mocno zaalarmowana.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Bruksella 25-go września.

Utworzył się tu stały komitet republikański pod przewodnictwem byłego deputowanego Defusseux.

Paryż 25-go września.

Temps donosi, że wojska chińskie wkroczyły z prowincji Kwang Si do Tonkinu, wybierają tamże kontrybucje i maszerują na Hai Dzong.

Rzym 25-go września.

Ojciec Curci przybył tutaj. Zapewniają, że ma on zamiar odwołania treści pism swoich.

Londyn 25-go września.

Biuro Reutera donosi z Wadihafa: „Do Ambikolu przybył goniec od Gordona baszy i donosi, że oddziały powstańcze, które zjednoczyły się celem zdobycia Chartumu, wyruszyły już z powrotem ku południowi. Gordon posłał cztery parowce z pomocą dla załogi Senaaru. Po powrocie parowców Gordon wysłał takowe do Berberu, ażeby podać rękę zbliżającej się wyprawie angielskiej.”

Kair 25-go września.

Generał Wolseley udaje się ze sztabem jeneralnym dnia 27-go b. m. w górę Nilu, nie czekając na przybycie reszty wojsk.

Petersburg 25-go września.

Journal de St. Pétersbourg, potwierdzając wiadomość o łączności Rosji z mocarstwami w kwestji długu egipskiego, dodaje: „Rząd nasz wyraził gabinetowi londyńskiemu swoje ubolewanie, iż krok tak ważny został przedsięwzięty bez uprzedniego porozumienia się ze stronami interesowanemi.”

Petersburg 25-go września.

Listok dowiadyuje się, że ministerjum skarbu wypracowywa projekt obłożenia wyprowadzanych za granicę koni cłem od 10 do 25 rs.

Petersburg 25-go września.

Dzienniki donoszą, iż w ministerjum dóbr państwa wypracowywanym jest projekt nowego regulaminu dla ludności żydowskiej, oddającej się rolnictwu.

Cholera.

Telegramy

Rzym 25-go września.

We wtorek zachorowało we Włoszech na cholerę osób 444, zmarło 213. W tej liczbie zachorowało w Neapolu osób 264, zmarło 126.

Z sali sądowej.

Żonobójca

II.

Dziś zrana przypomnieliśmy już pokrótce czytelnikom krwawy dramat, którego widownią był dom pod nrem 9-ym na ulicy Hożej, dnia 12-go kwietnia r. b. i którego akt ostatni rozpoczyna się teraz właśnie w sali audjencjonalnej II-go wydziału sądu okręgowego wobec licznego zastępu ciekawych.

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 12 $\frac{1}{4}$ w południe.

Na prezydjum zasiadają członkowie sądu Lebie-diew i Rogoziński i sędzia śledczy Stabrowski, oraz tow. prok. Czyżow, jako reprezentant urzędu oskarżającego.

Ławę obrończą zajmuje adwokat przysięgły Kor-nfeld.

Stanisław Zdziarski (nazwisko oskarżonego) jest to młody, bo niespełna trzydziestoletni mężczyzna, słusznego wzrostu. Z własnych jego słów dowiadujemy się, że jest czeladnikiem stolarskim i że otrzymał wykształcenie elementarne. Na pytania prezydującego Z. odpowiada zwięźle, głosem dość pewnym, aczkolwiek twarz jego nosi wyraźne piętno głębokiego przygnębienia i niepokoju.

Według aktu oskarżenia, Zdziarski w połowie r. 1879-go poznał się z córką stróża z warszawskiej fabryki wyrobów żelaznych, Małgorzatą Markiewicz. Dziewczyna liczyła zaledwie 17-cie lat i celowała urodą niezwykłą, ale natomiast już podówczas niezbyt pochlebnej używała opinji... Pomimo to Z. zakochał się w niej i... „Numa wyszła za Pompiljusa”.

Z. wskutek prośby żony pozwolił jej być po ślubie pracować nadal w fabryce grzebieni.

Niebawem poczęły dochodzić doń pogłoski, iż żona zdradza go i utrzymuje wiarołomny związek z bezpośrednim swoim zwierchnikiem fabrycznym, czeladnikiem Astmanem.

Zdziarski zrazu nie wierzył owym wieściom i dopiero w czerwcu r. z. przekonał się ostatecznie o ich słuszności; wówczas dla roztoczenia ścisłej kontroli i zarazem ukarania żony, umieścił ją u jej rodziców; lecz ci, snąc osłepieni względami korzyści materialnych, sami zachęcali córkę do wiarołomstwa.

Następstwem tego było zupełne rozstanie się małżonków. Zdziarska zamieszkała w sklepiku wiktuałów, nabytym dla niej przez A., którego zresztą wkrótce, również z poduszczenia rodziców (!), porzuciła dla nowego zamożniejszego kochanka. Rola ta przypadła komisantowi handlowemu Peltowiczowi. Mąż znosił to obojętnie, a przynajmniej obojętność udawał, oświadczać wszystkim, że Małgorzaty nie uznaje już wcale za swoją żonę. Wydał jej nawet w tym względzie piśmienne „pokwitowanie” (sic!), mocą którego zapewniał jej najzupełniejszą wolność działania...

Wypada nam jednak wyjaśnić źródło dziwnego i wstępnego stoicyzmu zdradzonego małżonka: oto i on znalazł pocieszenie w osobie pewnej robotnicy, która podobnie, jak żona, nosiła tradycyjne imię... Małgorzaty.

Atoli niezbadaną jest zawsze natura kobiety nawet w tej sferze...

Wiarołomna i skwitowana przez męża ze swoich obowiązków Zdziarska, staje się teraz zazdrosną o niego. Gniewa ją, że inna zajęła jej miejsce. I o to pewnego razu zazdrość i gniew Zdziarskiej ujawniły się w postaci napadu jej na Oleksiakównę (nazwisko Małgorzaty nr 2), która w tej potyczce straciła chustkę i szynion...

Z interwencją wystąpił Zdziarski, żądając od żony zwrotu uległych trofeów. Żądanie jego poparł i P. Ostatecznie, ulegając namowom kochanka, Zdziarska za pośrednictwem jego oddała mężowi zawiniątko z owymi łupami. Tymczasem pokazało się, że i szynion i chustka były naumyślnie poszarpane na kawałki. Zdziarski do żywego został tem dotknięty i zabrawszy uprzednio do kieszeni duży nóż kuchenny wybiegł na miasto. Tu spotkał się z kilkoma znajomymi i w ich towarzystwie spędził kilka godzin. W końcu dopiero około 7-ej wieczorem przybył do mieszkania żony.

Ponury wyraz jego twarzy odrazu zwrócił uwagę znajdującego się tu Peltowicza, który na wstępie zapytał milczącego gościa, czy ma doń jaką pretensję...

— Do pana nie mam — rzekł na to Z. — ale

na nią jestem wściekły, że mię na taki despekt wystawiła...

Z temi słowy do żony poskoczył.

— Dawaj mi natychmiast swoją chustkę i szynion albo pięć rubli — wołał — bo inaczej zabię cię!

Peltowicz obiecywał zapłacić żadaną sumę nazajutrz, wszakże Z. nie słuchał go i począł bić żonę. Ta ujrawszy w rękę jego nóż, poczęła krzyczeć, iż ją zabije. Wówczas Peltowicz w przekonaniu, iż sam Zdziarskiego uspokoić nie zdoła, pobiegł po policję.

Tymczasem na krzyk Zdziarskiej zbiegło się kilku lokatorów. Zdziarski stał wówczas w sieni drugiego piętra i targał za włosy żonę, która u nóg jego kłęzczała. Ujrawszy obcych, Z. puścił żonę, wszyscy też rozeszli się. Niebawem jednak — po upływie zaledwie dwóch lub trzech minut — świadkowie owej sceny usłyszeli ponownie rozpaczliwe wołanie i ujrzeni, jak Zdziarska, trzymając się za biodro, usiłowała zejść ze schodów, ale w tejże chwili potknęła się i padła zalana krwią...

Przybiegł wówczas Peltowicz w towarzystwie policjanta, a za nimi rewirowy i felezer, którzy znaleźli już Zdziarską bez życia... Na lewem jej biodrze widniała zadana nożem rana, z której krew płynęła obficie. Obdukcja lekarska skonstatowała, iż rana owa przecięła arterję i spowodowała śmierć wskutek gwałtownego upływu krwi.

Co się tyczy zabójcy, to ten dobrowolnie oddał się w ręce policji, sam doręczył rewirowemu nóż i przyznał się do morderstwa. Przyznanie to swoje Z. powtórzył następnie przed sędzią śledczym, gdzie nadmienił, iż zamiar „pozbycia się żony na zawsze” zrodził się w jego umyśle pod wpływem oburzenia za wstyd i krzywdę wyrządzoną Oleksiakównie. W tym celu podsądny zawczasu zaopatrył się był pokryjomu w duży nóż kuchenny i naostrzył go. Później, wedle opowiadania Zdziarskiego, miał on zapomnieć o morderczym planie i myśl tę zupełnie porzucił. Nie myślał też zgola o tem wieczorem, przyszedłszy do mieszkania żony... Gdy jednak w toku sprzeczki, rozpoczętej jeszcze w obecności Peltowicza, wymierzył żonie policzek, a ona krzyczeć poczęła, iż nie puści go aż do przybycia policji, wówczas niemal bez świadomości dobył noża i zadał cios śmiertelny...

Powyższe tłumaczenie się podsądnego nie zostało uwzględnionem w akcie oskarżenia, zarzucającym podsądnemu dokonanie żonobójstwa z premedytacją (§ 1451 i 1450 kod. kar. g. i popr.).

Na posiedzeniu dzisiejszem podsądny, opowiadając z pewnem uniesieniem o niedoli, w którą wtrąciła go wiarołomna żona i jej rodzice, w takiż sam sposób, jak w toku śledztwa pierwiastkowego opisywał sam fakt morderstwa i utrzymywał, że cios śmiertelny zadał prawie machinalnie, w chwili gdy, wyrwijac się żonie, ujrzał nagle w kieszeni paltota zapomniany od rana nóż.

Teraz (godzina 2-ga po poł.) odbywa się badanie świadków, z których tylko dwóch nie stawilo się na posiedzenie.

Wszyscy świadkowie składają swoje zeznania pod przysięgą.

Fr. N.

GIEŁDA

dnia 25-go września 1884-go roku.

Weksle długoterminowe na Berlin były ofiarowane po 48.60, to jest o 10 kop. drożej niż wczoraj. Płacono też aż do 48.52 $\frac{1}{2}$, przy niewielkich ilościach. Krótkoterminowemi obracano po 48.42 $\frac{1}{2}$, z początku, o 5 kop. drożej niż wczoraj, a później nawet drożej nieco bo 48.45, przy żądaniu 48.50 o 7 $\frac{1}{2}$ k. wyższem niż wczoraj.

Na pomniejszych miasta niemieckie 48.30 za krótkoterminowe weksle płacono.

Na Londyn 9.84 o 2 kop. drożej żądano, 9.81 $\frac{1}{2}$, 9.82 to jest kurs wczoraj żądany płacono.

Na Paryż 39.25 — również nieco drożej żądano, płacono 39.17 $\frac{1}{2}$, za 100 fr.

Na Wiedeń 81.20 — bez obrotów.

Listy likwidacyjne 87.50 i 87.25 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia również nominalnie 94.25 notowana.

Listy zastawne ziemskie 97.25, 97.15 i 97 w zaoferowaniu; B płacono po 96.65 i po tej cenie znaleźli się oddawcy; serji II-ej partje mieszane bez różnicy odcinków po 96 oddawano; serji III-ej 96.35, 96.25, 96.20 w żądaniu. A po 96.05 do 96.15 kupowano, małe po 96 płacono.

Listy miejskie 94.50, 92.60, 92.30 i 92 w żądaniu, bez obrotów.

Listy łódzkie 84.50, 83.75, 82.75.

Obliigi miasta Warszawy po 90.80 ofiarowywane były.

Akcje w zastoju.

Godzina 12 $\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne, choć ruch bardzo mały.

J. Wł.

WYKAZ DEPEŚ

trzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 24-ym września roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Carossi, Marszałkowska 12B, — Lewiński, Marjańska 5, — Markus, Karmelicka, — Władysław Richter, Podwal, — Gęsia 8, — Leszczyńska, — Panu Burmel, Marszałkowska 33, — Lewandowski, Hoża 8, — Benjamin Schejnok, — M. Bornstein, — Małychina, Zamek, — Schlem, hotel Wileński, — Reinhard, Krucza 13, — Gracjan Bojasiński, Chłodna, — Damast Lewki zięciowi Wojtszenkeru, — Cwietkow 11, park telegraficzny, — Pułkownik Demianowicz, Mokotowska 16, — Kamińska, Chmielna 50, — Leizer Silbermann, Świętojerska 24, — Choiński, Marszałkowska 19, — Fritsch, — Dobson, hotel Victoria, — Józef Wołowski, hotel Brühlowski, — Pelagia Goldryng, Długa 44, — Witold Bieliński, rząd gubernialny, — Jenerał Taube, — Stawikowski Broniewski, Świętokrzyska 27, — Brandel, Nowy-Swiat 59, — Isidor Baruch, hotel Paryski, — Jenerał Pawsza, Instytutowa 4, — Meer Suchowolski, — Dangel, hotel Wileński.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depeś, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATR

WIELKI. Dziś: „Narzeczeni” i „Wesele w Ojcie” (wykonane przez uczniów szkoły baletu). — LE-TNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Świat nudów” (występ p. Hofmanowej). Jutro: „Dwie miłości”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Córka pani Angot” i „Miodowe miesiące”. Jutro: „Córka pani Angot”.

Echo muzyczne i teatralne

wychodzić będzie w kwartale IV 1884 roku na **dotychczasowych warunkach** z uwzględnieniem nowego rozszerzonego programu. W nadchodzącym kwartale czytelnik znajdzie kilka już nowych rubryk sztuce i literaturze poświęconych. Oprócz zapowiedzianych prac wybitniejszych sił literackich i artystycznych, znajdzie w *Echu* pomieszczenie nowella H. Sienkiewicza, komedja J. Bliznińskiego, rozprawy estetyczne pióra wsławnionych a dotąd w prasie warszawskiej nie drukowanych au-

torów, kompozycje Moniuszki (pośmiertne), Paderewskiego, Wieniawskiego i innych, niemniej wyjątki i fantazje z oper wystawie się mających w sezonie na scenie warszawskiej i zagranicznych, wreszcie najnowsze utwory muzykilekkiejsi do tańca, w sezonie jesiennym i zimowym wykonywane w Paryżu i Wiedniu. W przeciągu kwartału wyjdzie 25 arkuszy druku, około 20 drzeworytów i około 20 arkuszy nut. Same nuty według ceny księgarskiej, przedstawiają wartość co najmniej dwa razy większą od *prenumeraty*, wynoszącej rubli 2 kwartalnie w Warszawie, z przesyłką rs. 2 kop. 50. Kto z nowych obywateli zechce mieć premjum *Echa* (na r. 1884), składające się z 6 fotodrukowych portretów, to otrzyma je za dopłatą 1 rubla.

Adres redakcji: Warszawa, Senatorska 18. (1094)

Urząd starszych zgromadzenia kupców. Stosownie do otrzymanego od Jw. prezydenta m. Warszawy reskryptu, odbyć się mają dnia 20 września (2 października) r. b. (to jest we czwartek), o godzinie 6-tej wieczorem, w sali posiedzeń magistratu wybory z grona kupców na 4-ch członków sądu handlowego warszawskiego i tyluż zastępujących ich miejsce.

Podając o tem do wiadomości pp. kupców, patentu gildyjne opłacających i zarazem do tutejszego zgromadzenia kupców zapisanych, urząd starszych ma honor prosić tychże, aby w czasie i miejscu wyżej wyrażonym, zechcieli zebrać się licznie w celu skutecznego wspomnianych wyborów. (1092)

— Dr med. **St. Kondratowicz** (Marszałkowska 49) powrócił do Warszawy. (2803)

(1027) Dr med. **Franciszek Neugebauer (syn)**, przeniósł mieszkanie na ulicę Orłą nr. 6, przyjmuje chorych codziennie od g. 4-ej do 6-ej p. p.

— Dr **Ertlich**, akuszer, powrócił do Warszawy, (Elektoralna nr 4). (1047)

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu solowego, przeniósł mieszkanie na ul. Włodzimierską nr 7a, kurs śpiewu rozpoczyna 15 września, dwarazy tygodniowo lekcje zbiorowe. (983)

— Dr **Weitzenblut**, akuszer miasta, przyjmuje chorych w *ambulatorjum*. Graniczna nr 2, od godz. 2 — 3, w *mieszkanie* swem Leszno 2 od godz. 4—6. (2614)

— Dr **W. Sztembarth**, przeprowadził się na Elektoralną nr 10. (1097)

— Dr med. **J. Pawiński**, ordynator szpitala Dz. Jezus, powrócił do Warszawy, **Marszałkowska 75** (wprost Zielonego placu). (3031)

— **J. Abczyński**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy. Długa 23. (1100)

— Maksymilian **Makowski**, nauczyciel muzyki, powrócił z zagranicy. Grzybowska nr 17. (3034)

— **Jan Skurzyński**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (ul. Przejazd nr 2). (3024)

— Profesor Rudolf **Strobl** przeprowadził się na ulicę Widok nr 7. (3004)

— Antoni **Osuchowski**, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Miodowa 14). (3018)

— Poszukiwana jest wiadomość gdzieby się znajdował obraz p. Brodowskiego p. t. „**Na kulig**”. Posiadacz proszony jest o złożenie adresu swego w kantorze *Kurjera warszawskiego* pod wyrazem „obraz”. (1091)

— **Najlepsza pralnia Bielizny, Kruza nr 15B** róg Hożej. Ceny niskie. (2993)

Dom Bankierski
RADZISZEWSKI i S-ka.

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście
HOTEL EUROPEJSKI.

Kupno i sprzedaż papierów publicznych.

Wymiana walut, banknotów i monet zagranicznych. Asekurowanie pożyczek premjowych I-ej i II-ej emisji. Oraz różne operacje wchodzące w zakres banku handlu, przemysłu i transakcyj hipotecznych.

Telefonu nr 394. (2798)

W składzie G. Edmunda

na rogu Marszałkowskiej i Próznej otrzymują się codziennie świeże **winogrona kuracyjne badenskie**. (3001)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go września 1884 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	żąd.	plac.
Ferlin 100 mar. z krótk. ter.	48.50	—	—
Londyn 1 funt sterl.	9.84	—	—
Paryż 100 franków	39.25	—	—
Wiedeń 100 guld.	81.20	—	—
Papiery publiczne:			
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.25	—	—
Listy zast. m. „Warsz.” serji I	94.50	—	—
„ „ „ „ „ II	92.60	—	—
„ „ „ „ „ III	92.30	—	—
„ „ „ „ „ IV	92.20	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	84.50	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	87.50	—	—
„ „ „ „ „ małe	87.25	—	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
1866	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	94.25	—	—
II „ „ „ „ „ rs. 100	94.25	—	—
III „ „ „ „ „ rs. 100	94.25	—	—
Listy wileńskie długoter.	—	—	—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	90.80	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz. - terespol.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—	—
Akcje Tow. zakt. przedz. Zaw.	—	—	—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 129 1/2
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 241 2/3
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 200
Od Listów likwidacyjnych kop. 125 1/2.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 25 go września 1884 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Pezen. 242—250 sm. I ord.	615	620
„ „ „ „ „ II ord.	625	660
„ „ „ „ „ III ord.	675	700
„ „ „ „ „ IV ord.	675	700
Żyto wyborowe 232 funt.	—	525
„ „ „ „ „ małe	482	500
„ „ „ „ „ wadiwe	420	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies (nowy) . . . 141 f.	290	337
Gryka . . . 202 f.	—	—
Rzepak letni . . .	—	—
„ „ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki . . .	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—
„ „ „ „ „ solone pud . . .	—	—
Siana pud . . .	—	—
Słomy pud . . .	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ „ „ „ miękkie „	—	—

Cena okowity:

z dnia 25-go września 1884 roku.

Cena okowity nieuregulowana.

OFFICJALISTA

przez **Pluga**, Dziełko pod tym tytułem pragnę nabyć. Chłodna № 25, właściciel domu.

WALKI z WATY 3143

do okien po zniżonej cenie. Wata z puchu **Edredonowego**, Puch czysty na funty, Wata zdrowia z wężu owczej, Wata czarna pod aksami i Wata zwykła na najlepszych gatunkach, oraz kolorowa i opatrunkowa. Poleca **Fabryka Waty 68 Nowy-Swiat 68**. Karol Kretschmer. Proszę zwracać uwagę na adres.

Nakładem Księgarni

Teodora Paprockiego i S-ki,
w Warszawie, Chmielna № 8,
wysłała z druku, Część pierwsza dzieła Prof.
Silv. p. **Thompson'a**,
pod tytułem:

Elektryczność i Magnetyzm.

Przekład **J. J. Boguskiego**.

Przedpłata na całość składającą się z dwóch części, objętości około 30 arkuszy druku, wynosi **rs. 2.50**, z przesyłką **rs. 3**, po wyjściu Cz. II-ej, ena podwyższona zostanie.

Przedpłate przyjmują wydawcy, oraz wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne. 2227r



100
Kapeluszy żałobnych
z woalami, od rs. 4 do 14.

30
Sukien żałobnych,
od rs. 14 do 40.

Pośmiertne Suknie,
Kapy i Czepki, od skromnych do najbogatszych,
poleca żałobny Magazyn

Fijałkowskich,
18 Senatorska 18,
wprost kościoła w podwórzu na dole.

Winogrona Badeńskie

kuracyjne,

otrzymuje codziennie Skład Win i Delikatesów

A. Bocquet.

Litograficzni-drukarze

znajdą zaraz zajęcie w zakładzie litograficzno-artystycznym. Nowy-Swiat № 36. Tamże przyjmują się uczniowie. 3148

Bardzo zdolnego

Pisarza Gospodarczego

z wykształceniem gimnazjalnem i kilkoletnią praktyką, z renomowanych gospodarstw, ma do umieszczenia zaraz na pensję 150 rs. **Alfred Jerzy Waliczak** w Poznaniu. 2323R

Potrzebny na wies zaraz

Zdolny Pedagog

Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Fren-dera, pod lit. J. B. 2327R

Zakład Kąpielowy

AKCYJNY,

przy Nowym-Zjeździe

(Łazienki Akcyjnej)

otwarty będzie w **NIEDZIELĘ**,
16 (28) Września. 3145

Najtańsza Pracownia Strojów, Sukien

„STANISŁAWA”

Noworodzka Nr 1,

przyjmuje wszelkie roboty damskie, futra, szuby, okrycia, o cenach raczą Panie przekonać się na miejscu. 3173

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36,

wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli**, obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów**. 3169

Zawiadamiam osoby interesowane, iż z dniem 1-go Października r. b. rozpoczyna się udział

Lekcje Tańców Salonowych

u siebie i po domach prywatnych. Ulica Chmielna № 28, m. 1.

3170 — Art. Teatr. Warsz. **W. Pflanc.**

Es beabsichtigen die Ehe zu Schliessen der Banquier **Oscar Samuel** hieselbst, Sohn der zu Kurnik verstorbenen Eheleute **Haskel Samuel** und **Lene** geborene **Hiller Michel**, und die **Orelia Rachelia Borenstein**, zu Warschau, Tochter des Kaufmanns **Marcus Formmel Borenstein** und Ehefrau **Chaja** (Helene) geborene **Fliderbaum** (Fliderbaum) beide zu Warschau.

Etwaige Ehehindernisse im Sinne des deutschen Reichsgesetzes von C. Februar 1875 sind dem unterzeichneten Standes-Amt zu melden. — Berlin, den 20 September 1884.

2329R Königliches Standes-Amt I, **L. S. DOLMANN.**

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA GEBETHNERA I WOLFFA, W WARSZAWIE,

- BULWER E.** OSTATNIE DNI POMPEL. Powieść przerobiona dla użytku młodzieży. Przekł. M. Gawalewicz z 6-ciu ryc., rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 2.
- BYKOWSKI PIOTR JAXA.** SĄDY PODKOMORSKIE. Powieść starszalszecka. Rs. 1.50.
- **LEPSZE DOBRE IMIĘ, NIŻLI MAŚCIE DROGIE.** Historia starej bramy zamkowej. Rs. 1.20.
- **PAMIĘTNIKI WŁÓCZEGI.** Serja nowa. Myszares. Piękne gałganki. Rs. 1.50.
- **DWÓR KRÓLEWSKI W GRODNIE.** Epizod biograficzny. 80 kop.
- DUBIECKI MARIAN.** OBRAZY I STUDJA HISTORYCZNE. Rs. 2.
- Treść: 1. Jan Długosz, pierwszy dziejopis Polski. 2. Osady w ziemi Mandzu w XVII-m stuleciu. 3. Gniazdo hetmańskie. 4. Czarniecki w Danii. 5. Miłość wieków ubiegłych. 6. Jeden dzień z życia Piotrkowa w XVIII wieku.
- EBERS J.** SIOSTRY. Romans egipski. Tłumaczenie z niemieckiego. Rs. 1.35.
- FELICJAN FALEŃSKI.** UTWORY POWIEŚCIOWE. I. Treść. Zdaleka i zbliska. Na schyłku starożytności. Strzępy dawnej okazałości. Świetne widoki pani Marcinowej. Bez służby. Rs. 1.50.
- J. DR ANTONI.** NIEWIASTY KRESOWE. Opowiadanie historyczne. Rs. 1.50.
- **OPOWIADANIA HISTORYCZNE.** Serja III. 2 tomy. Rs. 3.
- Treść: T. I. Karol Prozor, ostatni oboźny litewski. Antoni Nowina Złotnicki. Benedykt z Drozden Nowina Hulewicz. Dyżma Boheza Tomaszewski. Straszny Józef. Czartoryscy i Repnin. T. II. Tron książęcy za kobietę. Jak się żyło na kresach ukraińskich przed inwazją kozacką. Jeden z wielu. Gospodarstwo naszych pradabek. Niemierze.
- JAMOCHOWSKI K.** NOWE OPOWIADANIA HISTORYCZNE. Rs. 3.
- Treść: Zamachy Augusta II na Leszczyńskiego. Katastrofa Patkula. Koniec Radziejowskiego. Brandenburgia i Polska w pierwszych latach po traktacie Oliwskim. Polityka Brandenburgii w pierwszych latach wojny Karola XII i misja Przebendowskiego do Berlina. Próba emancypacyjna polityki Augustowej i intryga Poradowskiego. Obłężenie miasta Poznania przez Patkula.
- JEZ. T. T.** NIEZARADNI. Powieść. Rs. 2.
- KORZON TADEUSZ.** HISTORIA WIEKÓW ŚREDNICH, wyłożona sposobem elementarnym, z dołączeniem 4 map kolorowanych, 46 rysunków i tablic genealogicznych. Rs. 2.40.
- KRASZEWSKI J. I.** NA TULACTWIE. Obrazy współczesne, 3 tomy w jednym. Rs. 2.
- **KLASZTOR.** Opowiadanie. Rs. 1.20.
- **WILCZEK I WILCZKOWA.** Opowiadanie historyczne z końca XVIII wieku. Rs. 1.
- **W POCIE CZOŁA.** Z dziennika dorobkowiec spał. Rs. 1.
- **BEZ SERCA.** Obrazy naszych czasów, 3 tomy. Rs. 2.70.
- KRASZEWSKI KAJETAN.** POD WYROKIEM, opowiadanie z lat 1706—1713. Rs. 1.86.
- LAWELEYE EMIL de.** SOCJALIZM SPÓŁCZESNY. Tłumaczenie z francuskiego. Rs. 2.40.
- MYRIEL JERZY.** SYN PRZEMYTNIKA. Powieść oryginalna, 2 tomy. Rs. 2.
- ODYNIEC ANT. EDW.** LISTY Z PODRÓŻY. Wyd. 2-gie, 4 tomy. Rs. 6.
- **WSPOMNIENIA Z PRZESZŁOŚCI,** opowiadane Deotymie. Rs. 2.
- PRZYBOROWSKI WALERY.** PŁOWCE. Powieść historyczna. Rs. 1.20.
- SAHI-BEJ.** KRWAWE DOROBKI. Powieść z życia Albańsko-Macedońskiego. Rs. 1.50.
- SMOLKA STANISŁAW.** SZKICE HISTORYCZNE. Serja I i II, po rs. 2.
- Treść Serji I: Niepoprawny ród. Witold pod Grunwaldem. Długosz. Unia z Czechami. Słowo o Historji. Uzupełnienie. Serji II: Gniazdo Tęczyńskie. Po bitwie Mochańskiej. Czarny Iwan. Spór z kościołem. Maria Stuart.
- SPENCER HERBERT.** Wstęp do Socjologii. Tłom. z ang. H. Goldberg. Rs. 2.40.
- SRZENIAWITA FELIKS.** Z CZARNEJ GODZINY. Powieść z niedawnej przeszłości. Rs. 1.20.
- SUPIŃSKI JÓZEF.** PISMA. Wydanie 3-cie przejrane i pomnożone z portretem autora. 5 tomów. Rs. 6.
- TRIPPLIN A.** SYN KSIĘŻNICZKI. Powieść obyczajowa. Rs. 1.50.
- ZNATOWICZ BRONISŁAW.** Zasady chemji ogólnej z drzeworytami w tekście. — (Biblioteka Umiejętności przyrodniczych). Rs. 2.

W d r u k u :

- J. DR ANTONI.** OPOWIADANIA HISTORYCZNE. Serja IV. 2 tomy.
- UBOWSKI EDWARD.** POWIEŚCI NIEMORALNE. Obrazki z życia rzeczywistego
- PROCHASKA ANTONI.** SZKICE HISTORYCZNE z XV wieku.
- SIENKIEWICZ HENRYK.** OGNIEM I MIECZEM. Powieść z lat dawnych. Wydanie 2-e, przejrane i poprawione, z portretem autora. 4 tomy.
- PASOWICZ WŁODZIMIERZ.** HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ. Wyd. 2-gie. Przejrzał i poprawił A. G. Bem. 2236r

Emila Zoli
najnowszy romans „GERMINAL,”
w przekładzie niemieckim Ernesta Ziegler,
wychodzić będzie w przyszłym kwartale, jednocześnie z ukazywaniem się w paryżkim „Gil Blas” w feljetonie dziennika
„Posener Zeitung.”
Cena abonamentu 5 marek 45 fen. 2274R

Guttman Dobry
KRAWIEC MĘZKI
ma honor niniejszem zawiadomić Szan. Publiczność, że przy ulicy PRZEJAZD
Nr 9, gdzie Kąpiele pod „Rusalką” założył
MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
zaopatrzony w najświeższe materiały zagraniczne i krajowe. — Obstalunki przyjmuje
tak ze swoich, jakoteż i z przyniesionych materiałów, które podług najlepszych fasonów wykonywać zarządza. — CENY PRZYSTĘPNE. 2179R



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMA

J. FRANASZEK,

1205 egzystująca od 1829 roku.
polecą Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryżkich
deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykoń-
czeniem. — Obicia podług materji meblowych na żądanie wykonywają się.
Obicia kretonowe podług materji meblowych są gotowe na składzie.

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

Elektoralna Nr 6.



Fabryka Fortepianów i Pianin

JANA DÜTZ,

Elektoralna Nr 6,

posiada Fortepiany i Pianina najnowszej kon-
strukcji, odznaczające się tonem silnym i grą elastycz-
ną; — sprzedaje po cenach przystępnych. — Fabryka
przyjmuje reperacje i strojenia, które najakuratniej się
wykończają. 2146R

Elektoralna Nr 6.

Najtańsze, gustowne i w dobrym gatunku

OBICIA PAPIEROWE,

bo poczynszy od 10 kop., glansowane od 25 kop. za rulon
polecą Skład Fabryczny

pod „**Mercurym**”
Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 1206R

„HERVA MATE” HERBATA PARAGWAJSKA. Najzdrowszy Napój Codzienny

cierpiący na osłabienie nerwów, rekonwalescenci wracający od wód mineralnych,
a przede wszystkim kobiety i dzieci, winni jedynie używać takową.

Skład Główny w Warszawie,

u WŁ. NOWICKIEGO, Marszałkowska 40.

Nadto dostać ją można w handlach: St. Dobrycz & Comp., Krakowskie-Przed-
mieście; W. Nowickiego, Elektoralna 30; Pawłowski, Bracka i innych; w Peters-
burgu i Moskwie w składach herbaty Piotra Orłowa; w Wilnie u Gruszeckiego;
w Kijowie u Wasilewskiego i Pilaskiego i t. d.

Cena № 1 funt rs. 1.20; — № 2 i 3 funt 80 kop.

Wysyłkę pocztą uskutecznią skład główny po otrzymaniu wartości żądanej
Maty i kosztów przesyłki pocztowej, licząc te ostatnie w stosunku podwójnym.

REPREZENTANT JENERALNY

Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa

W. J. Ragozin i S-ka w Moskwie,

ma honor zwrócić uwagę Sz. Publiczności, na nowy produkt wy-
rabiany w fabrykach tegoż Towarzystwa, pod nazwą

PIRONAFTA.

Jest to olej oświetlający, posiadający prócz innych zalet tę
cenną własność, iż zapala się dopiero przy temperaturze 120° Cels.
podczas, gdy nafta, już przy temperaturze 27° C. się zapala.

Otrzymałszy pierwszy transport Pironafity, oraz specjalne
breńery z fabryki Towarzystwa J. A. Kumberga w St.-Peters-
burgu, sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych.

HERMAN MEYER, Orla Nr 7.

Detaliczną sprzedaż pironafity zajmują się:

Panowie: **Z. M. LANDOBERG, Franciszkańska Nr 11.**

IZRAEL STÜCKGOLD, Żelazna-Brama, dom Ryndendorfa.

W. FECHNER, Marszałkowska, dom Kwileckich. 2205R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 5 (17) Października r. b., odbędzie się konkurencja w przedmiocie powierzenia dostaw dla drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, na rok 1885 różnych materiałów i przedmiotów zawartych w grupach i ilościach, podanych niżej w przybliżeniu, a mianowicie:

Wyrobow metalowych, za rs. 4.000. — Narzędzi, za rs. 3.000. — Blach różnych, za rs. 1.500. — Stali, za rs. 1.500. — Żelaza, za rs. 4.000. — Metali innych, za rs. 4.000. — Materiałów aptecznych i farb, za rs. 3.500. — Terpentyny za rs. 1.000. — Wyrobów pasamontowych i knotów, za rs. 3.000. — Sukna, wełnek i filcu, za rs. 750. — Wyrobów powroźniczych, za rs. 3.500. — Olejów rzepakowych i mineralnych, za rs. 25.000. — Świec, tłu i mydła szarego, za rs. 5.500. — Nafty za rs. 5.000. — Odlewów żelaznych, za rs. 3.000. — Płótna i wyrobów płóciennych, za rs. 1.500. — Wyrobów gumowych, za rs. 1.500. — Wyrobów szczeniarskich, za rs. 900. — Skór, za rs. 1.200. — Słomianek, za rs. 400. — Miotel brzożowych, za rs. 300. — Materiałów budowlanych, za rs. 1.200. — Wyrobów blacharskich, za rs. 1.800. — Papieru pod druk, za rs. 6.000. — Materiałów piśmiennych i rysunkowych, za rs. 3.000. — Druków, za rs. 6.000. — Kozuchów, za rs. 2.500. — Czapek barankowych i butów filcowych, za rs. 500. — Czapki sukienne, za rs. 1.000. — Szkła i wyrobów szklanych, za rs. 2.000. — Robót introligatorskich, za rs. 3.000. — Butów juchtowych, za rs. 500. — Cerat za rs. 500. — Koks i węgla angielskich, za rs. 1.000. — Węgla drzewnych, za rs. 650, i wreszcie różnych materiałów, jako to: szmat płóciennych, tektury, włosa, waty, korków, gąbki, maki żytniej itp., za rs. 1.500.

Osoby, któreby życzyły sobie podjąć się którejkolwiek z rzeczonych dostaw, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, deklarację, napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, najpóźniej do dnia 5 (17) Października r. b., do godziny 1-ej z południa. Przed tą datą na żądanie zgłaszających się konkurentów, wydawane będą szematy dla wpisania deklarowanych cen, wskazujące przybliżone ilości rocznej potrzeby.

Do deklaracji powinien być dołączony kwit kasy drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej na złożone, najpóźniej w dniu 4 (16) Października r. b., wadium w wysokości 10% od summy, przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz przedstawione jednocześnie próby materiałów i przedmiotów objętych deklaracją, a także winny być podpisane ogólne warunki dostaw, bez czego deklaracja nie będzie ważną.

Warunki dostaw przejrzane być mogą w Wydziale Gospodarczym drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, każdorazowo, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 10 rano do 3 po południu. 2272r



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

"MARIE"

Wyrabia Leniuszki, Gorsety dla osób w odmiennym stanie, jak również Gorsety do prostego trzymania się dla pensjonarek. Gorsety różnokolorowe od rs. 2. 2181R

Niecała № 1, dom hr. Krasińskiego, 1 piętro.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Września (9 Października) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 różnych artykułów żywności, dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i od cen, zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym.

Ogólna suma dostawy wynosi rs. 11.594 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium, w ilości rs. 1160 i na koszt ogłoszenia 75 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz cen są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885 różnych artykułów żywności, dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego w warunkach licytacyjnych wyszczególnionych i po cenach zamieszczonych w wykazie cen, do tychże warunków załączonym, z ustąpieniem od takowych cen procentów ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 1160 i koszt ogłoszenia rs. 75, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

2192



przedsiębiorze budowę okrągłych

Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materiału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrii, Szwajcarji, Francji, Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec. 729R

EMILJA ŁUNIEWSKA,

znana od wielu lat Krojczyni w pierwszorzędnym Magazynie, a mianowicie: u pp. Włodkowskich i ostatecznie u p. B. Herse,

otwiera z dniem 1-m Października 1884 roku

Pracownię Sukien Damskich,

w domu W. Bogka, przy zbiegu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej (Plac Teatralny)

o czym zawiadamiając Szanowne Damy, poleca się ich łaskawym względem. Tamże udzielać się będą lekcje kroju. 2276R

SKŁAD ZEGARKÓW Ludwika Maurycego

Dawniej F. LILPOP, od roku 1789, LILPOP

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów.

Otrzymał wybór zegarków złotych i srebrnych Patka, Philippa i S-ki Ch. F. Tissot i syn, i innych fabryk, i takowe poleca po cenach możliwie tanich. Wybór zegarków niklowych Remontuarów w najlepszym gatunku, zegary biurkowe, ściennie i stołowe, Łańcuchy: złote, srebrne i z trwałej kompozycji francuskiej.

Reparacje zegarów i zegarków wykonywane jak najdokładniej po cenach niskich z dwuletnim poręczeniem.

Zakład przyjmuje obstatunki na zegary wieżowe wszelkiej konstrukcji. 1891r

Przez cały rok otwarty INSTYTUT LECZNICZY D-ra BRODOWSKIEGO.

przy zbiegu ulic Oboźnej i Sewerynowa w Warszawie

Przyjmuje chorych z rozmaitego rodzaju cierpieniami, przychodnich i na stałe (pensjonarzy).—Ceny przystępne.—Szczegółowa informacja udziela się na miejscu od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu. 1995R

Przez cały rok otwarty.

Poudre Rosalbine

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmłodszym Paryżkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych higienicznych zasad, Puder Rosalbine, najnowszy prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością tak delikatną, że osoba używająca nie może być posądzoną o upiększenie twarzy. — Cena rs. 1, z puszkami rs. 1 kop. 50. — Perfumerja Renaissance, Nowy-Swiat № 41, Lipinka róg Niecałej i Wierzbowej i u Leona, Nowo-Senatorska № 4. 2131r

Do wynajęcia

każdego czasu lub od 1 Października r. b., w świeżo wykończonym domu od placu św. Aleksandra i Wspólnej, różne

Sklepy i Mieszkania

składające się z 7, 5 i 4 pokoiów z przedpokojami, pasażami, kuchniami, wankietami i łazienkami, urządzenie gazowe, dzwonki elektryczne i telefoniki, z wszelką wygodą i komfortem, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu.

Stroje Damskie Anieli Śliwickiej,

Po powrocie z zagranicy, zaopatrzyła pracownię swoją w wybór modeli paryżskich, piór kwiatów i wszelkich nowości, jako też przygotowała znaczny wybór kapeluszy gotowych własnego wyrobu, po cenach nader umiarkowanych. Sprzedaż i obstatunki przyjmuje w pracowni p. Karasińskiej, plac Zamkowy № 4. 3119

BULET uwalniający od wojska sprzedaje się u p. Berkowicza, Pawia № 1. 2235R

Budynek na fabrykę

garbarnię, mydlarnię, lub t. p., z mieszkaniem i placem, jest do wynajęcia w całości lub częściowo za rogatkami Zabkowskiemi przy szosie. Wiadomość w Biurze komisowem Łuczyńskiego, Trębacka № 1, róg Krak.-Przedm. 2212R

Do sprzedania: Organ salonowy, Łóżka żelazne, Lodownia, Prysznic, Kasa ogniotrwała, Zegar ozdobny, Lampy chińskie i t. p.—Wiadomość: Świętokrzyszka № 23, mieszk. 17. 1940R

Nieruchomość Nr 640,

przy ulicy Trębackiej, sprzedana zostanie 25 Września (7 Października) r. b., o godz. 10 w Wydziale IV tutejszego Warszawsk. Sądu Okręg. Prestrzeń t. □ 3136. Dochód brutto 6300 rs. przeszło. Licytacja od 42352 rs. Część tczunku przypadająca sukcesorom, do ukończenia działów, może pozostać przy nowo-nabywcy. Wiadomości obszerniejsze u administratora posesji, lub w kancelarii podpisanego adwokata Długa 21. 3008 Kazimierz Szpecht, adw. p.

Do wynajęcia zaraz lub od 8-go Michała, w domu przy ulicy Prostej № 1d, blisko Twardziej, przez którą przechodzi tramwaj

Mieszkania

większe i mniejsze z wodociągami, zlewami, balkonami, widokiem na piękny i obszerny ogród p. Ulricha. Wiadomość u rządcy domu na miejscu. 2977

Na pomieszczenie fabryki lub większego warsztatu rękodzielniczego lub drukarni, jest do wynajęcia zaraz odpowiedni

Lokal na parterze,

w którym znajduje się sala 24 łokci długa, a 8¹/₂ szeroka o 5 oknach, nadto są zaraz do wynajęcia i inne lokale z możliwymi wygodami. Wiadomość u rządcy domu, przy ulicy Pańskiej № 46. 2978

Na szynk piwa i wódek

jest do wynajęcia lokal od 1-go Października r. b. wraz z urządzeniem sklepowym w narożnym domu. Wiadomość: róg ulicy Złotej i Sośnowej № 28A mieszkania 13. 3128

Nauczycielka Polka

wyższo wykształcona, mówiąca płynnie i poprawnie językami francuskim i niemieckim, wysoko muzykalna, natychmiast do umieszczenia na 250—300 rs. pensji. **Alfred Jerzy Waliczak**, sub A. H. 2322R

Koszule męskie!

od k. 75. Ul. Widok 16, mieszk. 1. 3126

KREDENS

orzechowy, wielki, o 3 drzwiach, doskonałej roboty, do sprzedania. Złota 39, 1 piętro, m. 4.

Do sprzedania

Kolonja morgów 30,

za cenę rs. 1.500, w tem jest lasu 5, nowiny 5, ornego pola w połowie żytnie i pszenne morgów 20, w **Woli Bukowskiej**, tamże wskazać położenie **Kazimierz Danku**, od miasta Serokomla wiorst 3, od stacji Łuków 21, od stacji Krzywda 16. Adres do listu: Szymon **Domański**, dla J. M. w **Osinach**, stacja Ir. żel. Nadwiślańskiej **Krzywdy**. 3171

Jest do sprzedania

BRYCZKA,

w rodzaju amerykański, na parę lub jednego konia, elegancko i wygodnie budowana. Wiadomość w domu dawniej fabryki Laferme, róg Złotej i Marszałkowskiej u właściciela domu. 3168

PIGULKI MEYNET

Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryżską Akademię Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając niesmaku, ani odbijania.

Przeciw skrofom, bledoci cery, chorobom piersi, anemii i w rekonwalescencji, w slabosciach starosci i rozwijaniu sie dzieci.

Sklad hurtowy **A. FOURNY 44**, ulica Amsterdam, w Paryżu, — W Rossji, we wszystkich glowniejszych aptekach. 38

Nowo-otworzony

Sklad Win, Owocow i Delikatesow na rogu Marszałkowskiej i Próznej, zaopatrzony został w wielki wybór owocow krajowych i zagranicznych, oraz marynat i konserwow. — Mam nadzieję, że umiarkowane ceny, wyborowy towar i sumienne wywiązywanie się z obatalunkow, potrafią zjednać mi uznanie Szanownej Publicznosci.

G. Edmund.

PS. Zamowienia z prowincji beda wysylane z pierwsza poczta. 3117

Zaginał Kwit na Rs. 576,

wystawiony dnia 25 lub 26 Sierpnia r. b. na karale wizytowej **Antoniogo Zelislawskiego** i przez tegoz podpisany bez zlecenia. Zawiadamia sie niniejszem, iz suma powyższa juz zaplacona zostala, a tem samem kwit rzezony utracil swoje znaczenie i za niewazny uznany zostaje.

Antoni Zelislawski.

Do wydzierzawienia zaraz

Lokal Fabryczny

na wszelka fabryke, z placem, mieszkaniem, stajnia i wozownia. Wiadomosc: Krakowskie-Przedmiescie 15, mieszkania 8. 3098

Wazna Wiadomosc.

Potrzebny jest **Wspolnik** z kapitałem 2.000 rs., do zalozenia nowej dystrylarni dotad w Warszawie nieznanej, dla oczyszczenia okowity na 8, osob ruski, ktora obecnie sprowadza sie z niemalem kosztem z Bosji. Oferty skladac w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. F. M. 3140

FABRYKA SZKLA

ok. 30 w. od Warszawy,

wiedaleko drogi zelaz. i szosy, jest do wydzierzawienia. Zabudowania, mieszkania robotnikow, najlepszy mater. i opal, znajduja sie na gruncie. Oferty E. M. prosze skladac w Ekspedycji. 3146

Sa do wynajecia

za rs. 200 dwa pokoje z przedpokojem, kuchnia, zlewem, wodociagiem, piwnica i t. p. *ygodami. Ulica Chmielna 25, m. 14. Wiadomosc od godziny 3—5. 3136

Jest do umieszczenia na hipoteke domu murowanego

8.000 rs.

Wiadomosc Nowy-Swiat 41, w Magazynie p. Jeziorowskiego. 3147

Przyroczenie nog niemozliwe!

przy regularnem uzywaniu slawnego **Uniwersalnego Tuszczu skorniczego (Universal Lederfett)** **Schnitta & Forderera**, w **Wahlershausen-Cassel**,

ktory bedac polaczeniem roznych sokow roslinnych, stanowi jedyne smarowidlo racjonalne i niezawodne czyniace skore miakka, elastyczna i nieprzemakalna.

Dostac mozna w skladach pp.: Orszagh i Wroclawer, Przejazd 9, F. Langer, Przejazd 3, A. Zweyer, Przechodnia 3, Piotr Olszewski, róg Marszałkowskiej i Złotej 34.

W. Kronenberg, Zelazna-Brama 6, F. Bartmann, Franciszkańska 18, i w skladach aptecznych pp. M. Lipiec Graniczna 14; Izidor Karnberg, Dzika 5 i we wszystkich wiekszych skladach aptecznych w Warszawie i na prowincji. — Sklad glowny na Krolestwo Polskie i Rossje u pp. **Salzstein i Weinfeld** w Warszawie. 2911

BUCHHALTERJI Lekcje

udziela J. DANILEWICZ, Autor. — Krolewska 13, przyjmuje od 3 do 6. 3095

Fortepiany nowe

do sprzedania, Obozna 3. — Janiszewski. 3139

Otrzymawszy na Sklad Glowny

Pantofle filcowe

damskie, męskie i dzieciinne.

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, a mianowicie od kop. 75, 85, 1 rs. i wyzej.

Gustaw Kipman,

Magazyn Towarow Galanteryjnych, Senatorska 6. 2180R

Handlujacym odstępuje się znaczny rabat.

Sklad Sukna i Kortow

F. WINKLERA.

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasinski.

poleca na sezon obecny

Flanelki w wielkim wyborze.

2281R

Chustki, Pleedy i Kołdry,

oraz najnowsze materjaly na

Konfekcje.

Specjalny Handel Nabialu,

CHMIELNA 4, 3053 poleca **MASLO swieze** wyborowe z dom. Nowodwory, Gozow, Zielonej i innych celniejszych gospodarstw krajowych.

MASLO solone od 30 kop. funt, oraz wszelkie inne produkta nabialowe.

Kantor Nauczycieli (kancjonowny) i Bon roznej narodowosci

ZALESKIEJ,

NIECAŁA 4. 75

Dom Handlowy Komisowo-Agenturowy

M. PARZELSKI, KIERSZ i Spółka,

w Warszawie, Podwale Nr 1.

Przyjmuje reprezentacje fabryk na Krolestwo Polskie i Cesarstwa. W ustawicznych podrzazach po calej Rossji, nabywa surowe materjaly tak na zlecenie fabryk, jak i na swój rachunek. Wszelkie zlecenia fabryk i kupcow, zalatwia niezwlocznie i za umiarkowana prowizje. — Referencje pierwszorzędne. 2315R

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska Nr 18, wprost kościoła S-go Antoniego,

poleca:

Farby olejne, Lakiery, Masy woskowe do podłóg, Korzenie i Ziola lekarskie, Przetwory chemiczne. — Specjalja krajowe i zagraniczne. 2802R

PIGULKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYJ

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorow fakultetu paryzkiego wykazaly stanowczą skuteczność Pigulek zelaznych Rabuteau w następujących slabosciach: blednicy, bezkrwistosci, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienieniu, w rekonwalescencyach, w slabosciach dzieci i wszystkich w ogóle slabosciach spowodowanych brakiem krwi.

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernia zębów, daja się trawic najslabszym osobom nie powodujac obstrukcji. Zatywaj regularnie po trzy pigulki rano i wieczorem przed jadeniem.

Kuracja zelazem za pomoca pigulek Rabuteau jest bardzo oszczedna, stanowi ona bardzo maly wydatek dziennie.

Należy wystrzegac się podrobieni, i wymagac jako gwarancje na kazdym flaconie pigulek zelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzezoną) opatrzoną w podpis: **Clm & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywac mozna w Paryżu u Clm & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Października r. b., o godzinie 11-ej rano odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na przebudowanie szopy otwartej w dziedzinie posesji 1282, od summy anszlagowej rs. 586 kop. 69.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, plan i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się przebudowania szopy otwartej w dziedzinie posesji 1282, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej, wadium rs. 60 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2325r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Października r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę domu murowanego z dachem cynkowym, na rogatkach Belwederskich, od summy anszlagowej rs. 1039 kop. 29.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 104 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, plan i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy domu murowanego z dachem cynkowym na rogatkach Belwederskich, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium rs. 104 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2324r

OGŁOSZENIE.

Kontrakty zawarte z właścicielami domów o najem lokali dla służby cyrkulów pocztowych: Jerozolimskiego, Powązkowskiego i Bielańskiego, ekspirują z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1885 roku.

Magistrat ma honor prosić pp. właścicieli domów, którzyby mogli pomieścić u siebie służbę pomienionych cyrkulów, poinformować się na gruncie o obszerności żądanych lokali i następnie przedstawić deklarację za jaką mianowicie cenę i pod jakimi warunkami zgodziliby się pomienione lokale wynająć.

Deklaracje będą przyjmowane do dnia 1 (13) Listopada r. b. włącznie

2287r

NOWO-OTWORZONY SKŁAD NICI i TOWARÓW GALANTERYJNYCH

pod firmą

F. B A R G A R,

Krakowskie-Przedmieście róg Trębackiej, vis-à-vis Skweru,

poleca największy wybór pończoch, skarpetek, gorsetów paryzkich, koronek, grzebieni, włóczek i t. p. towarów.

2258R

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,”

posiada największy wybór gotowych ubiorów męskich i dziecinnych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem, i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo niskie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs. 6.
Garnitury	„ „ 19.
Paletoty	„ „ 19.
Garnitury czarne	„ „ 26.50.
Paltociki i Garniturki dziecinne	„ „ 6.50.

Oprócz tego znaczny zapas Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek itp.

Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materiały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

2270R

Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażebym tym sposobem uprzystępnili osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ!

Maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez nateżenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczony maszyn mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, także na tych maszynach szyc można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12.

OBICIA PAPIEROWE w WIELKIM WYBORZE, PO MOŻLIWIE UMIARKOWANYCH CENACH, poleca
A. Rembierz, ulica Marszałkowska Nr 38. 2301R

Sędzia Komisarz

massy upadłości zmarłego

Stanisława Białochubka.

Z mocy art. 476 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli massy upadłości Białochubka, ażeby się stawili w d. 15 (27) Września 1884 r. o godz. 11 z rana, w gmachu Sądu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 7, z dowodami usprawiedliwiającymi ich pretensje, celem wyboru i przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże massy. — Warszawa 12 (24) Września 1884 r.

J. Fraget.

Plac oparkaniony

do wydzierżawienia zaraz, przy ulicy Marszałkowskiej, pomiędzy Żurawia i Wspólna. Bliższa wiadomość w składzie węgla W. Błaszkiwioza, na rogu Żurawia i Marszałkowskiej.

2238R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Października r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczetowane deklaracje na dostawę w r. 1885 i 1886 dla miasta Warszawy:

- 1) szabru granitowego około 260 sąż. kub. rocznie, od rs. 63 kop. 25 za sąż. kub.
- 2) za potłuczenie kamieni na szaber od rs. 10 za sąż. kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stempiowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 1,645 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzania w wydziale Administracyjnym Magistratu każdego dnia, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1885 i 1886 dla m. Warszawy:

- 1) szabru granitowego około 260 sąż. kub. rocznie, od rs. 63 kop. 25 za sąż. kub.
- 2) za potłuczenie kamieni na szaber, po rs. 10 za sąż. kub., z ustąpieniem od takowych cen procentów (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadium rs. 1,645 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

2299R

Faetony, Wolanty,



Bryczki, Amerykany, Kocza z fordekiem nowe i używane, to wszystko na parę i jednego konia. Ul. Śliska Nr 13. 3167

Z powodu ważnych interesów familijnych jest do odstąpienia w każdym czasie

Magazyn Mód

z całkowitem elegancją urządzeniem, przy jednej z przynajmniej ulic miasta. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenckera, Senatorska Nr 18. 2314R

Skład Lamp i Nafty Braci Nobel,

otworzony został przy ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej Nr 8. 3172

Nauka i wychowanie.

Angielka z Londynu udziela lekcji na godzinę. Chmielna 1, mieszk. 20. 14218

Nauczycielka muzyki z dyplomem udziela lekcji u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu Muz. z wykładem zasad muzyki. Wspólna 28, mieszkania 12. 13693

Na rs. 5 miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem, udziela lekcji u siebie i na mieście. Żurawia 18, mieszk. 22, w oficynie.

Student matematyk, posiadający języki niemiecki, polski, francuski, łaciński, łub łomaczen. Hoża 30A, mieszk. 5. 14406

Angielka z Londynu daje 2 godz. lekcji konwersacji, za zupełne utrzymanie w wolnych zaś godzinach daje również lekcje konwersacji. Żurawia 3 domu, Schr. nauczyciel. od godziny 12-2. 14394

Prof. de Préchamps, Długa 23. Paryżanka młoda daje lekcje u siebie i na mieście. Francuzka nowo-przybyła do umieszczenia.

Poszukuje się towarzysza do wspólnej nauki dla gimnazjum 8-letniego. Przygotowanie do gimnazjum i języki. Bednarska 18, mieszkania 6. 14458

Student wyższych kursów matematyki udziela lekcji w zakresie 8 klas gimnazjalnych. Wiad. Leszno 1, mieszk. 6, od 5 do 7. 2226

Pensja żeńska. Chmielna 19, zapis uczennicy odbywa się codziennie. 14464

Potrzebna jest francuzka! Za dwie godziny zajęcia osobny pokój umebłowany, herbata rano i wieczorem. Krucza 11, m. 5, do 12 rano i od 5 po południu. 14450

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka z doskonałym niemieckim i muzyką, do umieszczenia w Warszawie, doskonałe rekomendacje. Francuzka nowo-przybyła. 14495

Gubernator niemiecki, z patentem rządowym, posiadający także język polski i początki ruskiego, pragnie przyjąć miejsce na wsi. Adresy uprasza pozostawić w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod liter. K. H. 2230

Nauczycielka z patentem instytutu muzycznego poszukuje lekcji; także udziela lekcji niemieckiego i francuskiego języka. Nowe-Miasto 17, mieszkania 6. 14471

Nauczycielka przybyła z prowincji, z patentem i muzyką, poszukuje odpowiedniego zajęcia w miejscu lub na wyjazd. Wiadom.: Krakowskie-Przedm. 36, u p. Kalkstajn.

Udział lekcji muzyki na fortepianie u siebie jako też na mieście, za umiarkowaną cenę. Świętokrzyska 23, m. 9. 14167

Nauczycielka z patentem, znająca języki: polski, francuski, ruski, niemiecki i nauki klasyczne, udziela lekcji i korepetycji. Ogrodowa 17, mieszkania 23. 14139

Lekcje muzyki, teorii i harmonii udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ordynacka 6, mieszkania 20. 13588

Młoda nauczycielka poszukuje lekcji w godzinach rannych za mieszkanie z życiem. Tamże panienka znająca krawieczkę, stroiki i początki szkolne, poszukuje stałego miejsca. Świętojańska 2, mieszk. 10. 14393

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent, poszukuje lekcji za mieszkanie, obiady lub opłatę. Żurawia 10, mieszk. 13. 2223

Niemieckiego z konwersacją udziela. — Tamże pomieszczenie dla współlokatorów. Aleje Jerozolimskie 26, mieszk. 15. 14448

Paryżanka z patentem, posiadająca gruntownie angielski, poszukuje pokoju za lekcje. Żłota 3, mieszk. 16. 14425

Student prawa poszukuje lekcji. Wspólna 4, mieszkania 5. 2247

Niemka rodowita udziela lekcji języka niemieckiego. Nowogrodzka 21, m. 6. 14551

Student uniwersytetu pragnie przyjąć miejsce nauczyciela domowego na prowincji. Łaskawe oferty przyjmuje się pod lit. L. R. H., w kantorze Kurjera. 2260r

Osoby żyjące w krótkim czasie dokładnie wyuczyć się śpiewu, zgłosić się racza Marszałkowska 75, mieszkania 18. 14649

Poszuka nauczycielka wykształcona z francuskim, niemieckim i muzyką dobrą, poszukuje lekcji za umiarkowanym wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskim Anny Dameran, Krakowskie - Przedmieście 36, wprost Saskiego placu. 14616

Francuzka poszukuje lekcji konwersacji. Adresować w kiosku, róg Nalewek w kiosku róg Nalewek i Franciszkańskiej, pod literami S. S. 14643

Student matematyki poszukuje lekcji lub korepetycji w zakresie kursu gimnazjum filologicznego. Warecka 6, mieszkania 17, od godziny 3-6. 14597

Młoda wykształcona niemka, która ukończyła szkołę fribrowską (Kindergarten) w Wiedniu, życzy sobie udzielać lekcji na godziny. Wiadomość Senatorska 22, w sklepie p. Samet. 14625

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum z medalem, życzy udzielać lekcji na pensji, lub w domach prywatnych. Leszno 47, mieszkania 13. 2262

Nauczycielka języka francuskiego, udziela lekcji. Nowolipie 15, mieszkania 4. Rozmówić się można od godz. 11 do 3. 14542

Student wydziału matematycznego udziela lekcji wszystkich przedmiotów w zakresie kursu gimnazjalnego, oraz specjalnie języka niemieckiego. Królewska 15, mieszk. 18, u pastora. 2261

Student uniwersytetu udziela lekcji języków starożytnych, rosyjskiego i matematyki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami X. Y. Z. 14617

Student uniwersytetu udziela biednym uczniom lekcji matematyki darmo. Bracka 9, mieszkania 5, od godz. 2-4 po poł. 14612

Nauczycielka wyższa, specjalistka w języku ruskim, życzy udzielać takowego w zamiar za polski lub francuski, oraz daje lekcje i korepetycje. Bugaj 10, u właściciela domu, od godziny 4-6. 14614

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcji lub demi-placu, oraz udziela muzyki. Wiadomość: Nowy-Swiat 23, m. 14. 14623

Potrzebna nauczycielka na wies, posiadająca język ruski i niemiecki. Wiadomość: Sewerynow 12, pod filarami na dole. 14634

Nauczycielka języka francuskiego, z patentem, życzy udzielać lekcje, oraz konwersacji. Nowolipki 30 lit. a, m. 11. 14640

Student uniwersytetu przysposabia do szkół. Chmielna 48, m. 12, — Z. G. 2275

Uczeń kl. V filolog, udziela korepetycji, za umiarkowaną cenę. Chmielna 17, mieszkania 18. 14657

Posady i Prace.

Wdowa w średnim wieku, z chlubną rekomendacją poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwem, czy to w Warszawie, czy na wsi, lub też dozoru dzieł. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. Z. 2224

Wykwalifikowana pszczelarka, osoba wykształcona, poszukuje stałej posady w Królestwie lub Cesarstwie. Może zarządzać dwiema lub trzema pasiekami położonymi w sąsiedztwie. Wiejska 10, Fraskati, mieszkanie Sawickiej. Od godziny 10-2. 14256

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczynie, potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Wspólna 34c, m. 12. 2243

Panna posada znająca szycie bielizny i inne drobności. pragnie przyjąć obowiązki do dzieł. Trębacka 8 domu 1, u państwa Janiszewskich. 14363

Osoba młoda, życzy przyjąć zaraz miejsce do sklepu, jest obeznana z tym fachem, lub do zarządu domu w Warszawie albo na wyjazd. Pańska 46A, m. 39. 14510

Lekarz poszukiwany jest do miasta prowincjonalnego, liczącego 4,000 mieszkańców i aptekę. Pensja stała, inne warunki bardzo korzystne. Blizszych szczegółów powziąć można w kantorze olejarni. Hoża 9. 2148

Panna kompletnie uzdolniona w hafcie białym potrzebna zaraz. Elekoralna 17, mieszkania 6. 14418

Panny zdolne do upinania potrzebne są zaraz. Wiadomość w magazynie: Krakowskie-Przedmieście 93, 1-e piętro. 14481

Potrzebna dziewczynka do nauki krawieczyny. Miodowa 8, mieszkania 8. 14482

Osoba wykształcona, w średnim wieku, poszukuje miejsca, w zastępstwie matki lub do towarzyszywa Świadełstwo na żądanie. Wiadomość: Chmielna 26, m. 8, od 4-6 wieczorem. 2239

Osoba znająca dobrze gospodarstwo poszukuje miejsca. Ulica Mylna 5, m. 11. — Tamże wydają się dobre gospodarskie obiady.

Agronom z Księstwa Poznańskiego, który także samodzielnie zarządzał pierwszorzędami większymi majątkami, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty przyjmuje kantor hotelu Paryżkiego w Warszawie. 14429

Do pracowni Chłusowiczowej, ul. Próżna 13, potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i upinania spódnic, maszynistka, podręczne i do nauki. 13519

W mieszkaniu profesora, Zielna 26, mieszkania 15, przyjmują do odrabiania rysunki techniczne i plany. 14184

Posady dla gorzelnego, kawalera i pomocnika może wskazać Np. Gellert, gorzelnik, Pokraskzewo, pow. Słucki, gub. Minska.

Osoba znająca się dobrze na gospodarstwie wiejskim lub miejskim, poszukuje miejsca do dozoru domu. Ulica Podwal 21, wiadomość w sklepie. 14461

Osoba znająca krawieczkę i wszelkie szycie na maszynie, także gospodarstwo domowe, wiejskie i miejskie, poszukuje miejsca, rekomendacji z miejsc bytności paroletniej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 16, gdzie magle. 14362

Prof. zębni są agenci do domu komisowego na Warszawie, prowincji i Rosji. Oferty pod lit. A. Z. w kantorze Kurjera. 14236

Do Rosji lub na prowincję wyjechać pragnie były kupiec z Austrii, lat 35 bezżenny, posiadający chlubne rekomendacje, władający językiem polskim i niemieckim, obznajmiony z rachunkowością. Poszukuje posady w zawodzie handlowym lub przemysłowym, jako kontroler, kasjer, inkasent lub magazynier. Łaskawe oferty pod K. S. przyjmuje Fr. Woronicki zegarmistrz, ulica Czerna 15, w Warszawie. 2225

Potrzebny kasjer któryby mógł prowadzić rachunkowość w interesie handlowym z kaucją rs. 1500 do 2000 w gotówiznie. Blizsza wiadomość o warunkach, Marszałkowska 47, m. 13, od 4-ej do 6-ej zawsze. 14484

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie miejskim i wiejskim i na szyciu, przytem mogącą udzielać początków nauk klasycznych i konwersację niemiecką, życzy znaleźć stosowne miejsce. Oferty prosi składać w kiosku, róg Twardej i Ciepłej, pod literami A. Z. 3. 14554

Człowiek ze średnią edukacją i świadełstwami, poszukuje miejsca. Oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod lit. O. 7.

Potrzebne są panny do staników, kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki. M. Godlewska, Marszałkowska 57. 14521

Potrzebna jest kucharka zdolna do zarządu domem nie familijnym, umiejąca smacznie gotować, dobrze prać i gładzić bieliznę. Młoda ma pierwszeństwo. Świadełstwa konduity wymagane. Pensja stosownie do uzdolnienia od 15 do 25 rs. kwartalnie. Blizsze szczegóły u p. Chrulenko adwokata w Olszku gub. Kielecka. 14609

Rs. 200 wynagrodzenia, ktoby się podjął wyrobić odpowiednie miejsce, zaraz człowiekowi młodemu z prowincji, posiadającemu gruntownie języki: polski, ruski i niemiecki. Oferty prosi składać poste restante, pod literami J. L. 2266

Drukarz-maszynista umiejący dobrze robić na maszynie pedałowej i składać akcydensa, znajdzie korzystne zajęcie w drukarni Nowakowskiego, Trębacka 9. 14658

Potrzebny uczeń do rękawicznika. Dobra 6, trzeci dom od Tamki. 2270

Krojczym znająca dokładnie kraj sukien i damskich, która mogła w zupełności zastąpić lub wyręczyć zarządzającego zakładem, potrzebna jest na wyjazd na prowincję. Wiadomość Hotel Niemiecki 51, znana od godziny 9 do 11-ej. Tylko zupełnie uzdolnione będą uwzględnione. 2274

Osoba młoda, inteligentna, dobrego wychowania, pr. yjemnej powierzchowności, posiadająca język polski i niemiecki, życzy sobie przyjąć zajęcie w pierwszorzędnym magazynie galanterijnym kasjerki lub sklepowej z kaucją i rekomendacją. Wiadomość w składzie maszyn Bednarskiej, Sto-Jańska róg placu Zamkowego 2, 1 piętro. 14580

Potrzebny nakładacz do maszyny Gładycha w fabryce zapalek na Woli pod Warszawą, dom Brzeczewskiego. 2277

Poszukuje się magazyniera i subiektów, a także zdolnych ludzi piśmiennych do roznoszenia i sprzedaży towarów za pensję i tantiemę. Wymaga się dobrej rekomendacji i kaucji. Zgłaszać się między 10 a 3. Miodowa 3, m. 9. 14661

Potrzebna jest maszynistka do bielizny i podręczna. Ulica Mariensztadt 17, mieszkania 17. 14598

Kucharka uzdolniona z dobrimi świadełkami, poszukuje miejsca. Świętojańska 5, u p. Gadomskiej. 14587

Panna podręczna potrzebna do bielizny. Ul. Świętokrzyska 25, m. 17. 14670

Wyborowa kucharka znajdzie miejsce od 1-go Października. Senatorska 29. 14615

Osoba młoda uzdolniona do robót kobiecych, oraz mogącą wyręczyć w gospodarstwie pań, poszukuje zajęcia w domu ruskim. — Ulica Zielna 9, mieszkania 18. 14619

Technik potrzebny jest do jednej z fabryk hydraulicznych. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. T. 50. Pożądane byłoby obeznanie z robotami hydraulicznymi. 14517

Młody człowiek, posiadający języki, poszukuje obowiązku magazyniera, inkasenta, albo do kupieckiego interesu. Oferty zostawić: Z. 1001, w kantorze tegoż pisma. 14600

Dwóch drukarzy litograficznych do maszyn popieszczonej, poszukuje się na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość w kantorze fabrycznym przy ulicy Danielewiczowskiej 5. 14589

Osoba przyzwolta, poszukuje zajęcia do zarządu domem u osoby pojedynczej. Wiadomość ulica Nowy-Swiat 26, w sklepie pieczywa. 14626

Młody człowiek, kawaler, pięknie wykształcony, niedawno powróciwszy z Ameryki, poszukuje zajęcia, posady, lub moralnej pomocy dla wyrobienia sobie pozycji. Oferty Warszawa Wahnscasse poste restante. 14607

Młody człowiek z kaucją rs. 200, poszukuje miejsca inkasenta, woźnego, szwajcara. Miedziana 11, mieszkania 33. 2272

Osoba młoda znająca gos. odarstwo, poszukuje miejsca. Kiosk: Chmielna róg Zielnej.

Panna 16-letnia z blizkiego miasteczka, przyzwolonego wychowania, poszukuje miejsca do dziecka lub sędziwej pani. Wiadomość: ulica Grzybowska 23, u stolarza.

Przybyła panna służąca z dobrimi świadełkami poszukuje miejsca do jednej osoby na wsi lub w Warszawie. Żurawia 18, u pani Zajaczkowskiej. 14665

Pomocnik jeometry kompletnie uzdolniony, mogący prowadzić samodzielnie wszystkie roboty, wchodzące w zakres miernictwa, poszukuje zajęcia. Oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. M. 14659

Potrzebny ekspedytor do piekarni, gruntownie obeznany z tą czynnością. Wiadomość Nowowiełka 5. 14664

Kupno i sprzedaż.

Ser krajowy, w doskonałym gatunku, odleszaty, podobny w smaku do sera Roquefort, po niskiej cenie, do sprzedania na pudły i funty. Warecka 7, mieszkania 5. 2279

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i franki, z 6-u pokoiów kompletnie urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, przy ulicy Chmielnej w pałacu 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskazuje.

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancji, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokoiów do sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż wskazuje. 14030

Meble czarne, salonowe, urzędowej roboty, lustra, krzesła fantazyjne, garnitur jedwabny, orzechowy, stół czarny, stoliki do kart, szafy do sukien, szafki do bielizny, łóżka, umywalki, szafki nocne, łóżka, biuro z fotelem, biurko damskie, czarne, kolumny, dywany, obrazy, żyrandol, kandelabry, lampy, ampie, kwiaty etc. są do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, pierwszy dom od rogu Marszałkowskiej. 14153

Skutkiem nagłego wyjazdu, do sprzedania spowóz nowy, na kołach gumowych za rubli 700. Wiadomość: Łazienki, klub huzarski u stangreta Jegora. 2199

Meble kompletne urządzenie z 6-u pokoiów, oraz lustra, dywany, kandelabry, lampy i franki, do sprzedania tanio, razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, mieszk. 14. 13765

Tanio do sprzedania meble: garnitur czarny bogato rzeźbiony, otomana wschodnia, kozetka fantazyjna jedwabna do buduaru, kanapka z taboretami aksamiitna, kanapa i sześć krzesel mahoniowych utrehtem krytych, fotel duży przed biurko, z jadalni umebłowanie zupełnie, szafy rozbiierane, para łóżek francuskich, szafki do bielizny ozdobne, nocne szafki, umywalki dwie: z tych jedna marmurowa, stolczyk do salonu czarny granitowy, także lustra i kolumny, także stół do garnituru pięknej roboty, tualeta damska dużych rozmiarów o 10 szufladach, misternie rzeźbiona, komódki salonowe z bronzami w starym stylu, biurko męskie dębowe, także dwie biblioteczki, biurczko damskie najwzszego fasonu, stoliki do kart, małe stoliki gabinetowe, zegar, kilka obrazów, portjery i franki z gremiami i rozetami i wiele sprzętów domowych razem lub częściowo. Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej, u zarządcy domu. 14692

Uwaga! Otworzone magazyny mebli łowczych używanych, sprzedaje po niepraktykownych niskich cenach, o czym na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na N domu przez sień w podwórzu.

Meble orzechowe i dębowe z 7-u pokoiów, oraz salon z czarnym urządzeniem, razem lub częściowo do sprzedania; regulator, franki, dywany. Twarda 6, od frontu, na 1-m piętrze, mieszkania 8. 14501

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble i rozmaite sprzęty gospodarskie. Wiadomość w gmachu gimnazjum żeńskiego, obok kościoła. Kazimierza. Nowe-Miasto, ul. Stara 6.

Z powodu nagłego wyjazdu, są meble do sprzedania. Hoża 5, m. 24, od 11 do 4-ej.

Szafy dębowe ozdobne i inne meble do sprzedania. Świętojańska 24, u stolarza. 14567

Zegarek złoty genewski, z dwiema Koperkami, z łańcuszkiem wartującym 75 rs., za rs. 50 jest z powodu nagłej potrzeby do sprzedania. Osoby interesowane zechcą złożyć swoje adresy do kantoru Kurjera pod lit. M. O.

Portepian bardzo dobry, 6-oktawowy, tanio zbywa, Makow. Solna 8. 14454

Kareta poezworna z galerią, używana i bryczka w rodzaju Amerykana jest do sprzedania. Chłodna 29, u kowala. 14459

Kasa żelazna większa, tutejszej fabryki, tanio zbywa, Makow. Solna 8. 14455

Wino węgierskie stare, bardzo dobre, pełnego pochodzenia, z piwnicy prywatnej, jest do sprzedania, po cenie niskiej. Wiadomość na Kruczej pod 11, w handlu spożywczym. 2227

Portepian prawie nowy, Małeckiego, do sprzedania. Ulica Golebia 17, 2 piętro.

Z powodu śmierci jest do sprzedania 30 złotej czarnej lifornskiej materji, futro damskie czarnym jedwabiem kryte, nerkami obite, chustka turecka, dwie sukienki z nurek, szafa stara ozdobna. Wiadomość: ul. Elekoralna 19, mieszkania 14, codziennie rano od g. 8-10 i oo 4-5 po południu. 14490

Magazyn mied J. Mottler Sznagę 19, przyjmuje kapelusze do odświeżania i przeplatania po cenach bardzo tanich. Ul. Nowy-Swiat 19, w podwórzu, na dole. 14480

Krowy na ociepleni dwie do sprzedania. Nowolipki 52, stróż wskazuje. 2238

Wielka fabryka zagranicznej z marmurowym
bielaniem, bez luzu, do sprzedania. Wiadomość
w restauracji wiedeńskiej, dom Rezlera.

Tanio do sprzedania całe urządzenie po ka-
wiarni, wraz z patentem. Sienna 2, mie-
szkania 27. 14465

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania: o-
tomana turecka z fotelami i pufami; kanapa
z fotelami, stół, etażera i półeczki kontowe
dębowe, z rzeźbami, biureczko mahoniowe,
na szafkach, tudzież 3 garnitury portier i fi-
ranek. Wszystko pierwszorzędnej roboty przed
rokiem sprawione. Nowogrodzka 20, miesz-
kania 2, front, piętro 2, od godziny 10 do 4.

Do ostateczności do sprzedania meble uży-
wane: garnitur orzechowy, szeslong, kocu-
te, 4 napoleonki skór obite, otomana perska
dywanem kryta, łóżko oryginalne angielskie
mosiężne, z materacem i pawilonem i t. p.
Nowy-Swiat 60, u tapiciera. 14246

Fortepiany i pianina do sprzedania i wy-
najęcia, w składzie J. Hinz, Nowy-Swiat 4.
Fortepian zagraniczny, za re. 250. Chmiel-
na 4, stróż wskaże. 14444

Do sprzedania tanio 2 garnitury mebli,
lustra, szafy duże, szafki do bielizny, tua-
leta, szeslong, łóżka itp. Nowogrodzka 29,
stróż wskaże. 14437

Fortepiany nowe i używane do sprzedania,
przejmuje wszelkie reperacje fortepianów i
strojenia. Ulica Oboźna 3. Fabryka forte-
pianów Janiszewskiego. 14428

Do sprzedania: futro męskie, skunksy,
lampy, obrazy olejne, lustra, dywany, me-
ble. Elektoralna 27, mieszka. 4. 14430

Do sprzedania: narzędzia wszelkiego ro-
dzaju, także tokarnie optyczne i na drze-
wo. Szmulowizna 1, wiadomość u rządcy
folwarku Brzeźnia. 14602

Darżo tanio z powodu wyjazdu do sprze-
dania garnitur mebli, prawie nowy, sofa i
landszafty. Ulica Nowy-Swiat 49, miesz-
kania 7. 14604

Do sprzedania futro, męskie szopy, za 40
rs., kożuch z kolnierzem barankowym. za
20 rs., szuba damska, podbita lisami, za 25
rs. i sukienka brązowa, ubrana aksamitkami z
palcotkiem, płaszcz ubierany, za 30 rs.
Wiadomość ulica Ogrodowa 35, stróż wskaże.

Do sprzedania dwa łóżka żelazne, wanna
z prysznicem, stół piśmienny i do kart, tua-
leta, rzeczy kuchenne. Krucza 2b, mieszka. 6.

Krycia jesienne nowe, materia jedwabna,
brązowa, krep, grenadina czarna, tanio do
sprzedania. Oboźna 2, mieszka. 2. 14636

Wielki do sprzedania w cukierni F. Popie-
ławskiego, Podwal 3. 14639

Owoce nadeszły i nadejdzie będą koleją
Terespolska do sprzedania na kopy i sztuki.
Żurawia 23, mieszka. 1. 14656

Meble nowe i używane, szafy, komody, łóż-
ka, materace, otomana, szeslong, garnitur
czarny orzechowy, angielski, lustro; meble,
przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwa-
łość gwarantuje. Krakowskie-Przedmieście 36,
wprost Saskiego placu.—Kalkstein. 14645

Pieczki wielkie do kapusty są do sprze-
dania w warszawskim laboratorium chemicz-
nym, Świętojerska 12 bez litery. 2268

Do sprzedania mekle z kilku pokoiów nie
drogo. Włodzimierska 2A. Wiadomość u
stróża. 14666

Fortepian o 7 oktawach, stół kancelaryjny
i inne, szafy i różne sprzęty do sprzedania.
Ulica Pańska 10, m. 10. 14631

Fortepian Hoffera do sprzedania, mało u-
żywany, za bardzo umiarkowaną cenę. Ul.
Marszałkowska 56. Magazyn mód. 14594

Meble używane do zbycia. Obejrzeć można
codziennie. Ulica Długa 24, 1-e piętro,
stróż wskaże. 14599

Szafki damskie od rs. 5 kop. 50 sprze-
daje E. Samet, Senatorska 22. 14624

Do sprzedania urządzenie sklepowe oraz
inne przedmioty. Wiadomość: Bielańska 4,
w magazynie W. Biedrzyckiej. 14622

Fortepian do sprzedania za rs. 30. Ulica
Orla 8, mieszka. 1. 14648

Urządzenie sklepowe do sprzedania, z pa-
tentem na dystrybucję, za przystępną ce-
nę. Gmach teatralny 19, w dystrybucji.

Maszyna do pończoch mało używana, ze
stolikami za 80 rs. do sprzedania. Marje-
nsztadt 3, mieszkania 6. 14651

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania;
tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 14660

Obrzynki introligatorskie to jest papiero-
we i tekturowe są do sprzedania, w Labo-
ratorium Chemicznym. Świętojerska 12 bez
litery. 2267

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego,
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-
bowych. Nowy-Swiat 42. 18

Sklep spożywczy do sprzedania, pod Lwem.
Ulica Chmielna 80. 2157

Z powodu nieprzewidywanych okoliczności,
jest do odstąpienia zaraz handel win i to-
warów kolonialnych, w mieście pow., przy
kolei. Blizsza wiadomość udzieli biuro ogło-
szeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Sklepik do odstąpienia zaraz za rs. 40. Ul.
Miodowa 4. 14449

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Kro-
schmalna 30 lit. a. 14433

Do sprzedania sklepik wiktuałów, z po-
wodu słabości. Pańska 3. 2240

Zaraz rubli 4,500 do wypożyczenia, bez po-
średnictwa, na hypotekę domu w pierwszej
połowie szacunku. Wiadomość: Marszałkow-
ska 6a, (Ojców) mieszka. 7, codziennie od
1-ej do 6-ej. 14441

Do odstąpienia sklep za rs. 500, istnieją-
cy 5 lat, dystrybucja i galanteria. Wia-
domość: kiosk, róg Nowego-Swiatu i Alei
Jerozolimskiej. 14466

Dwa magle do sprzedania. Ulica Marjańska,
róg Twardej 11. 2225

Do odstąpienia dwa składy na węgle.
Wiadomość: Marjensztadt 5, mieszka-
nia 4. 14483

Sklep towarów norymbersko-galanteryjnych,
razem z dystrybucją, 18 lat egzystujący,
zaraz do sprzedania. Chłodna 4. 14364

Poszukuje się dzierżawy folwarku od 15
do 25 włók, w bliskości Warszawy. Oferty
składać można: Marjańska 2L, mieszka. 12,
od godziny 3 do 5. 14421

Kolonja, zabudowania gospodarskie z wia-
trakiem i 10 morgów gruntu, do sprze-
dania w osadzie Nadarzyn. Wiadomość: Nada-
rzyn 7, u Aleksandra Popławskiego. 14420

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za
przystępną cenę sklep wiktuałowo-mydlar-
ski, przy targu Witkowskiego pod 3 poli-
cyjnym. Wiadomość na miejscu. 14409

Z powodu wyjazdu jest za przystępną ce-
nę do sprzedania kawiarnia. Róg Marszał-
kowskiej i Hożej 12. 14442

Magle do sprzedania. — Ulica Nowy-Swiat
21. 14249

Suma rs. 2,500 potrzebna jest na spłatę hy-
poteczna na lat 3. Wiadomość: Podwale 8.
Magazyn ubiorów Sobolewskiego. 14341

Dystrybucja z produktami spożywczymi
do sprzedania. Nowy-Swiat 12. 13560

Sklep spożywczy kupiecki, z dwoma oknami
wystawowymi, z piwnicą, pokojem i kuchnią,
jest do odstąpienia, przy ulicy Nowolipie 11,
wiadomość na miejscu. 14283

Rs. 1,000 potrzeba do interesu rolno-prze-
mysłowego. Suma ta na żądanie może być
zabezpieczona na hypotekę przed pierwszą po-
łową wartości nominalnej majątku pod War-
szawą. Osoba dająca żadaną kwotę otrzyma
miesięczną amortyzację kapitału, 5%, porząd-
ne mieszkanie, opał, usługę, całodienne
utrzymanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit.
X. 1,000. 14272

Rs. 1,000 potrzeba na parę miesięcy, na
procent umiarkowany. Wiad.: Żabia 4/472,
mieszkania 17. 14555

Pralnia bielizny jedna z większych, do sprze-
dania za przystępną cenę. Wiadomość w
dystrybucji: Elektoralna 45. 2249

Magle są do sprzedania za przystępną ce-
nę, w dobrym porządku. Wiadomość: ulica
Pawia 24. 14588

2 magle wiedeńskie egzystujące lat 16 w
jednym miejscu, do sprzedania. Nalewki 28.

Pralnia do sprzedania, w dobrym punkcie,
za bardzo przystępną cenę, z powodu zmia-
ny interesu. Wiadomość: ulica Senatorska 25,
mieszkania 25. 14610

Sklep mydlarski. Jest do sprzedania sklep
mydlarski w każdym czasie, na dobrych
warunkach, egzystujący od lat kilku, w do-
brym punkcie. Wiadomość w handlu W.
Krupskiego przy placu św. Aleksandra 3.

Sklep wraz z kompletnym urządzeniem, przy
jednej z najprzeznaczeńszych ulic, do od-
stąpienia od 1 Października, Wiadomość u
kantorze Rajchmana i Frendlera. 2276

Sklep bardzo korzystny, jest do sprzedania.
Wiad. Królewska 3, u stróża. 14644

Sklep produktów spożywczych z dystrybu-
cją, jest do sprzedania, obrotu rocznego rs.
10 tysięcy, przy ulicy Ruchliwej. Wiadomość:
ulica Nowo-Karmielicka 10, m. 4. 14633

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica
Gęsia 27. 14652

Skład wódek w dobrym punkcie, jest do
odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Mo-
stowa 14, mieszkania 3. 14662

Lokale.

Lokal i meldunki. Od 1-go Października 2
pokoje, alkowa, kuchnia, przedpokój, sebo-
wanko. Osoba biorąca ten lokal może zająć
się meldunkami. Wiadomość: Smolna 11.

Pokój na pierwszym piętrze do odnajęcia.
Smolna 9, stróż wskaże, do umowy ul.
Wierzbowa 3, w sklepie z pieczywem, z
bramy na lewo. 14529

Pokój z wszelkimi wygodami, usługą i
obiadami. Nowogrodzka 31. 14541

Pokój do wynajęcia z meblami i usługą.
Hoża 62A, mieszkania 5. 14578

Apartment elegancki od frontu, przy ulicy
Twardej 9a, złożony z ośmiu pokoiów,
kuchni, przedpokoju, alkowy, oraz kąpiel z
gazowym oświetleniem i t. d., do wynajęcia
za przystępną cenę. Wiadomość u rządcy
domu. 14445

10 pokoi na 1-em piętrze, ze wszelkimi
wygodami i stajnią na 4 konie, do wy-
najęcia zaraz. Smolna 1. 14499

2 pokoje z przedpokojem, ładnie umeb-
lowane. Nowy-Swiat 48. 14414

Pokój przy rodzinie dla damy, okno od uli-
cy Wareckiej, wejście w dziedzińcu; od 1-o
Października do najęcia z opalem. Ul. Wa-
recka 13, mieszkania 4. 14485

Trzy lub cztery pokoje elegancko ume-
błowane z kuchnią, do wynajęcia zaraz.
Bracka 5, mieszkania 20. 14496

Pokój z osobnym wejściem, jest do wynaj-
ęcia od 1 Października, na trzecim pię-
trze, przy rodzinie, może być z meblami, usłu-
gą i samowarem. Śliska 38, wiadomość u
właściciela domu. 14432

Jest do odstąpienia zaraz apartament fron-
towy, ciepły, na 1-m piętrze, salon o 3-eh
oknach, 5 dużych pokoi, kuchnia etc., świe-
żo tapetowany, przy ulicy Szpitalnej 10,
mieszkania 3. Wiadomość między 8 a 11 ra-
no i po południu między 3 a 6. 14404

Od kwartału cztery pokoje, balkon, wodo-
ciągi. 1-sze piętro, Ciepla 4. 14301

Suteryna duża z pokojem, widna, na ma-
gale, warsztat do najęcia każdego czasu. Ul.
Mokotowska 21, przy placu Trzech Krzyży.

Tanio dwa pokoje z kuchnią, pasażem i
alkową, na 2-m piętrze, od frontu, od 1-go
Października. Ul. Dobra 1, przy rogu Tamki.

Poszukuje się porządnej współlokalki, na
taniach w runkach. Tłomackie 3, stróż
wskaże. 14257

Apartment złożony z 9 pokoi, przedpoko-
ju, pasażu, kuchni, na 2-m piętrze z me-
blami, kwartałem lub na dłużej, za rs. 150
miesięcznie. Chmielna 4, m. 9. 14143

Do odnajęcia pokój z fortepianem przy po-
rządnej rodzinie, za przystępną cenę. Dobra
17 lit. C. mieszkania 3. 14423

Pokój duży, umebłowany, z usługą i samo-
warem, jest do wynajęcia. Zielna 15,
mieszkania 7. Porozumieć się można w go-
dzinach od 4 do 7 po południu. 14410

Zaraz do wynajęcia salon i sypialny, razem
z łóżkiem. Wejście frontowe. Marszał-
kowska róg Hożej 12a, m. 4, stróż wskaże.

Pokój do najęcia; tamże potrzebna osoba
na demi-plac, posiadająca francuzki, nie-
miecki, muzykę, także pomieszczenie dla kształ-
cącej się pani. Żurawia 33, m. 7. 14653

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.
na 1-m piętrze: jeden pokój umebłowany z
przedpokojem i osobnym wejściem. Wileza
17J, stróż wskaże. Obejrzeć można rano
od godziny 9—1. 14608

Mieszkanie wraz z pomieszczeniem na war-
sztat i wystawka na powóz lub bryczkę
dla stelmacha lub podobnego rzemieślnika,
zaraz do wynajęcia. Leszno 30a, wido-
mość u stróża. 14590

Pokój do odnajęcia za przystępną cenę. Ul.
Krucza 13, m. 8, dom Jamiołkowskiego,
gdzie filia pocztowa, od godz. 2—5. 14620

2 lokale po 6 pokoiów i kuchnia, z wiel-
kim komfortem urządzone i wszelkimi wy-
godami, do wynajęcia od 2 Października przy
ulicy Widok 12a. 14701

Do odnajęcia od 1-go Października r. b.,
dla pojedynczej osoby, pokój z opalem i o-
sobnym wejściem. W razie żądania, mogą być
dodane: meble, usługa, a nawet i obiady. Wia-
domość u stróża domu 2, przy ulicy Kar-
mieleckiej. 14603

Od 1-go Października potrzebny jest lokal
w bliskości dworca kolei Warsz.-Wiedeń.
frontowy na 1-m piętrze, składający się z 2-eh
pokoiów, przedpokoju i kuchni. Adresy z ozna-
czeniem ceny, przyjmuje biuro ogłoszeń. Se-
natorska 18. „Kolej.” 2264

Do wynajęcia od 1 Października na par-
terze, pokój frontowy przy rodzinie w ofie-
ynie 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią; w su-
terenie 2 izby na magiel, wozownia. Wileza
15a, stróż wskaże. 14605

Od 1-go Października jest do wynajęcia
sklep z pokojem i kuchnią 3 pokoje, przed-
pokój i kuchnia. Ulica Chmielna 13b. 14591

Pokój suchy na dole, dla pojedynczej oso-
by, za przystępną cenę, zaraz do wynaj-
ęcia. Wiadomość u Żdarskich, Włodzimier-
ska 4. 2278

Potrzebny jest pokój przy porządnej ro-
dzinie, dla pomieszczenia dwóch osób. Oso-
by posiadające takowy, przy ulicy Miodowej,
Długiej, Frata lub Świętojerskiej, raczą zło-
żyć oferty w kantorze tegoż pisma pod literą G.

Jest do wynajęcia dwa pokoiki z kuchnią i
joknem wystawowym, przy ulicy Nowo-
Senatorskiej, stara poczta 2, stróż wskaże.

4 pokoje, przedpokój i kuchnia na parie-
rze, do wynajęcia od 1 Października r. b.
Tłomackie 9. Cena rs. 480. 2263

3 pokoiki ładne, przedpokój, kuchnia, od
Jogrodu. Długa 30. 14635

Pokój duży z balkonem, na pierwszym pię-
trze do wynajęcia od 1 Października. Ul.
Sienna 19. 14629

Dla dobrze wychowanej pani, pomie-
szczenie z całodziennym utrzymaniem, przy
porządnej rodzinie, gdzie znajduje troskliwą
opiekę. Hoża 12A, mieszkania 8, od 11—2 po
południu. 2273

Jest ładny pokój umebłowany, przedpokój,
usługa. Marszałkowska 37, mieszka. 5. 14663

Salon z pokojem i dwa pojedyncze pokoje,
elegancko umebłowane, do wynajęcia zaraz
Krakowskie-Przedmieście 36. 14646

Do wynajęcia magazyn, na skład towa-
rów. Stajnia, wozownia. Hoża 12D. 14642

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka, Elektoralna 35. Wła-
dca lecznicze, galmanii, parowa fabryka wód
mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33.
Lakiery, farby olejne, farby drukarskie.

Poleca się miłości chrześcijańskiej chłopczy-
ka 7-letniego, sierotę na wychowanie, z ro-
dziców inteligentnych. Kto zechce podać rękę
biednemu dziecku, i zająć się jego wy-
kształceniem, raczy zostawić swój adres w
kantorze tegoż pisma: dla sieroty A. J. 13676

Kupuje drogie kamienie, zegarki (złote),
złoto i srebro, od najmniejszej do najwię-
kszej ilości, do użytku i na stopienie. — Hen-
ryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok
Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 1896

Udzielają się lekcje wszelkiego haftu i zna-
czenia bielizny w pracowni „Heleny”, tamże
przyjmuje się znaczenie bielizny po bardzo
zniżonych cenach; monogramy od 10 kop., przy
wyprawach odstępuje się znaczny rabat. Uli-
ca Świętokrzyska 23, m. 8, na dole. 14166

Zakład restauracyjny z całem urządzeniem
jest do odstąpienia, Hoża 2, restauracja
w targu. Tamże są rozmaite meble do sprze-
dania. 14498

Pianino do wynajęcia za rs. 5 mies.
Nowogrodzka 20, 1-e piętro. 14463

Kwit lombardowy sali licytacyjnej za 14
4716 zaginął. Znalazca zwróci: Miodowa 10.

Obiady prywatne. Ulica Czysta 4, mie-
szkania 23. 14650

Akuszerki jest pokój, dla osoby przyje-
zdnej na kurację, lub potrzebującej jej po-
moocy. O warunkach dowiedzieć się można w
sklepie wiktuałów: Bracka 6. 14630

Akuszerki są pokoiki, dla osób spodzie-
wujących się s abości, z umieszczeniem
dziecka. Stare-Miasto 21. 14667

Akuszerka M. B. na Hożej 12 lit. A,
przyjmuje osoby na słabość, sekret zape-
wuia. 14654

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby
spodziewające się słabości od rs. 15, z
umieszczeniem dziecka. Żurawia 5, mie-
szkania 7. 14655

Mamki są do wyboru, bez długu, oraz
mamka co sobie życzy do ruskiego domu
i może być na wyjazd, są u akuszerki Pio-
trowskiej. Grzybowska 22. 14628

Mamka ze świeżym pokarmem bez długu.
Ulica Hortonsja 3, u stróża. 14737

Mamka niemka, bez długu, z dobrą świade-
ctwami, wiejska u akuszerki A. A. Krakow-
skie-Przedmieście 12, mieszka. 9. 14427

Młoda kobieta pragnie przyjąć dziecko do
piersi. Ulica Gęsia 55B, mieszkania 2.
Zuzanna Mikowska. 14415

Nowy-Swiat 48, jest do odnajęcia salon
z przedpokojem, osobnym wejściem, może
być z usługą i samowarem, umebłowany. —
Tamże są do sprzedania dwie kocuzy i sześć
fotelików, kretomem kryte i garnitur stołowej
bielizny na 24 osób, znaczony cyfrą E. N.
Wiadomość od rana do godz. 3-ej. 14434

Dnia 21 b. m., zgubioną została obrazka
złota, z literami E. S. rok 1882, na ulicy
Muranowskiej, pomiędzy ulicą Bonifaterską
a stacją tramwajową. Łaskawy znalazca ra-
czy odnieść na ulicę Niską pod 17A nowy,
za nagrodą, stróż wskaże. 14596

Zgubiono portmonetkę zawierającą dwa
złote i notatki, między którymi dwa kwity
lombardu prywatnego z ulicy Miodowej, wy-
dane dnia 4 i 5 Września r. b. № 5135
i 5149. Łaskawy znalazca zachowując port-
monetkę i pieniądze, zechce kwity lombardo-
we oddać Pinkusowi Steinberger, przy ulicy
Milej-Wąskiej 13, u właściciela domu. Sto-
sowne zastrzeżenia zrobiono. 14606

Psy młode, rasy pudle hiszpańskie, wzrostu
małego, przywiezione z Prus, do sprze-
dania. Ul. Marszałkowska 22, stróż wskaże.

W poniedziałek zgubiono kolezyk kora-
lowy ze złotą ażurową obwódką, jadąc
tramwajem przez Krakowskie-Przedmieście,
plac Teatralny, Leszno i wysiadłszy przy
Solnej. Uczciwy znalazca raczy oddać za na-
godą na Chłodną 8, m. 4. 14613

Zgubiono złotą bransoletę ni-bieską, ema-
lowaną, z napisem „Souvenir.” Uczciwy
znalazca zechce oddać za wyuagrodzeniem na
ulicy Podwale 1, m. 3